RZEMIOSŁO

MIESIĘCZNIK

Organ Samorządu Gospodarczego Rzemiosła

REDAKCJA I ADMINISTRACJA WARSZAWA, UL KRÓLEWSKA 23, TELEFON 6-65-56

KONTO P. K. O. 13363

Nr 6. WARSZAWA, CZERWIEC 1939 r. Rok VIII.

Rzemiosło staje do apelu

Polska chce żyć w pokoju i zgodzie z sąsiadami, lecz odeprze zbrojnie wysiłkiem całego narodu każdą próbę naruszenia jej stanu posiadania. Stoimy w obliczu takiej nieudanej próby kierownictwa nawy państwowej Rzeszy Niemieckiej, o której mówimy szczegółowo na innym miejscu. Zdecydowana postawa armii naszej i twarde słowa odpowiedzi naszego Ministra Spraw Zagranicznych płk. Becka poparte zgodną wolą całego narodu postawiły tamę bezczelnym roszczeniom w stosunku do Polski.

Pamiętać musimy, że stało się to li tylko dzięki zdecydowanemu stanowisku Polski, która gotowa jest przyjąć wojnę w razie zagrożenia naszego stanu posiadania, bez względu na to, czy ją prowadzić będziemy zdani na własne siły, czy wspomagani przez inne mocarstwa zagrożone przez agresywne dążenia Niemiec.

Wojna nie wybuchła t. zn., że armie nie wyruszyły w pole, i nie padły strzały, lecz istnieje już wojna innego typu — wojna bez walki, wojna na przetrzymanie. Więzi ona setki tysięcy żołnierzy stojących w gotowości bojowej, powoduje kolosalny wysiłek gospodarczy na utrzymanie przez długie miesiące tej armii, stwarza konieczność przyśpieszenia przygotowania technicznego całego aparatu państwowego do potrzeb przyszłej — rzeczywistej wojny, która będzie bardziej groźna niż wielka wojna światowa.

W tym systemie wojny bez walki, jak powiedział V.-Premier inż. Kwiatkowski, słowa mężów stanu mają wytrącać elementy pracy i dobrobyt z rąk milionów ludzi. W tej walce zwycięży ten, kto pierwszy zmontuje silną wartę na zewnątrz, a wewnątrz swojego gospodarstwa odda się normalnej codziennej pracy, opartej na metodach spokoju i wiary w zachowanie spokoju.

W przewidywaniu, że wojnę będziemy zmuszeni przyjąć równie dobrze w ciągu najbliższych miesięcy, jak i lat najbliższych musimy dobrze uświadomić sobie rolę każdej grupy społecznej i gospodarczej, w chwili obecnej wzmożonej dla wszystkich pracy i odpowiedzialności wobec Państwa. Armia nasza, ta warta na zewnątrz mocna i niezwyciężona stwarza nam gwarancję spokojnej pracy. W spokoju skupić się musimy przy warsztatach pracy, by tworzyć stałe, rozszerzające się z miesiąca na miesiąc zaplecze tej armii, zaplecze będące jej arsenałem i śpichrzem, nie tylko broni, amunicji i spiży, lecz również arsenałem pojednania, wspólnoty wysiłków i spokoju duchowego.

Rzemiosło polskie w dniach nadchodzącej próby dziejowej staje do apelu spokojne i zdecydowane do ofiar najwyższych

Pierwszy zryw na wieść o zagrożeniu państwa, wyrażający się w uchwałach, depeszach do najwyższych władz państwowych, zgłoszeniach, ofiarach na F. O. N. i wysokiej sumie subskrypcji P. O. P. musi być zastąpiony przez planową działalność, obliczoną na dni, miesiące, a nawet lata, a mającą na celu zwiększenie produkcji i przygotowanie warsztatów rzemieślniczych do produkcji wojennej.

Jak to uczynić, jakie drogi prowadzące do celu obrać?

Wszelkie zwiększenie produkcji wymaga zwiększenia ośrodków obrotowych i zwiększenia kadr zatrudnionych fachowców, co już jest częściowo pracą na obronę kraju.

Idąc śladem dawnych cechów polskich, otwierających swe lady w dni doświadczeń wojennych dla dozbrojenia i opłacania żołdu rzemieślnikom obrońcom murów miast przed nieprzyjacielem, cechy dzisiejsze powinny dać hasło do tworzenia instytucji kredytowych rzemieślniczych opartych na własnych wkładach rzemieślniczych.

Jeżeli jeszcze do niedawna rzemiosło oczekiwało od Państwa podstaw kredytowych dla swych instytucji, to dzisiaj musi ten wysiłek przyjąć na własne barki, wysiłek ten zresztą stworzony koniecznością dziejową, może dać w przyszłości błogosławione dla rzemiosła skutki.

Rzemiosło musi dźwignąć na swych barkach i część ciężaru przygotowania sił fachowych dla obsługi rozrastającego się przemysłu i rzemiosła obronnego.

Licząc się z możnością dłuższego trwania stanu gospodarczego pogotowia wojennego, należałoby uprzystępnić młodzieży sposobiącej się do zawodów rzemieślniczych terminowanie w warsztatach rzemieślniczych. — I tutaj należałoby z jednej strony uzyskać od czynników miarodajnych zgodę na zawieszenie ustawy wymagającej 15 lat przy wstąpieniu do terminu, a z drugiej wykazać czynem gotowość do ofiar na rzecz obronności państwa przez uzgodnione powszechne uchwały cechów o zrezygnowanie, na przeciąg okresu zagrożenia wojennego, z pobierania opłat za naukę.

Wreszcie b. ważna sprawa szczególnie paląca w chwili przygotowania przemysłu i rzemiosła do produkcji wojennej.

Warsztaty wielko = przemysłowe i niektóre większe warsztaty rzemieślnicze — mają zgóry zakreślony rodzaj produkcji dla dostaw wojskowych podczas pokoju.

Znaczna natomiast część warsztatów rzemieślniczych, pomimo, że przewidziana jest w planie wojennym, ze względów czysto materialnych, nie może być przygotowana w czasie pokoju do produkcji wojennej.

Sądzę że byłoby o wiele korzystniej dla wojska, gdyby zamiast ofiar na zakup tego lub innego sprzętu wojennego, cechy w porozumieniu z właścicielami warsztatów określonej branży składały deklaracje na wyprodukowanie lub reperacje sprzętu wojskowego na określoną sumę.

Rodzaj sprzętu ustaliłyby właściwe władze wojskowe. Te same władze dostarczyłyby planów produkcji i instruktorów.

Cechy rzemieślnicze ułatwiłyby w ten sposób władzom wojskowym przygotowanie warsztatów rzemieślniczych wraz z personelem do pracy bezpośredniej dla wojska i do współpracy z istniejącym i powstającym przemysłem wojennym.

Mając na uwadze, że ofiarność materialna mistrzów będzie poparta przez ofiarowanie określonych dni pracy na rzecz wojska przez czeladź i pracowników, projekt ten jest zupełnie możliwy do zrealizowania.

Cechy odrodzone, cechy uzbrojone w gospodarcze uprawnienia w tej chwili dziejowej mają wielką rolę do spełnienia.

Stać się one mogą instrumentem nazwyczajnej wagi przy organizowaniu produkcji obronnej, jeżeli uzyskają prawa przymusowego należenia do niej wszystkich rzemieślników określonego zawodu.

Cechy związane ściśle, w myśl projektu ustawy przyjętej przez Sejm, a rozpatrywanej obecnie przez Senat, z Izbami i Związkiem Izb Rzemieślniczych, mogą odegrać tę samą rolę obecnie, jak niegdyś w dniach zagrożenia całości granic i miast Rzeczypospolitej, gdy zdecydowanie i ofiarnie stawały do apelu dla obrony granic zagrożonego przez najazdy obce państwa.

Bolesław Sikorski.

Rzemiosło a obrona kraju

Rozgrywające się obecnie zdarzenia polityczne mogą wciągnąć Polskę w wir wojny. Nikt nie jest w stanie przewidzieć jej dnia ani godziny, ale przewidywać możliwość wybuchu wojny ze wszelkimi jej konsekwencjami musi każdy, kto nie chce być przez nią zaskoczony.

Kongres Rzemiosła Chrześcijańskiego, mający się odbyć w lipcu r. b. jako drugi ogólnopolski zjazd przedstawicieli wszystkich gałęzi rzemiosła z całego kraju, obradować będzie w myśl powyższych założeń pod hasłem „Rzemiosło, a obrona kraju".

Będziemy starali się przemyśleć i przepracować na Kongresie ważniejsze zagadnienia, które stanowią codzienną troskę każdego rzemieślnika, prowadzącego warsztat, i które są tematem bieżących prac organizacyj, powołanych do obrony interesów rzemiosła. Na każde jednak z tych zagadnień w dzisiejszej sytuacji musimy koniecznie spojrzeć przez pryzmat obronności kraju. Zastanowić się należy w szczególności nad tym, jakie obowiązki spadną z chwilą wybuchu wojny na każdy warsztat rzemieślniczy i jak do tych obowiązków trzeba się już dzisiaj przygotowywać.

Rzemiosło chrześcijańskie, które ma w swej historii Sierakowskich i Kilińskich, które w najcięższych dla Polski chwilach dawało zawsze wyraz swoim patriotycznym uczuciom składając ofiary krwi i mienia — dzisiaj w okresie międzynarodowych konfliktów i niepokojów musi stanąć na rozkaz Wodza Naczelnego — jak jeden mąż —czujne i zawsze gotowe.

W razie potrzeby wielu z nas znajdzie się w szergach walczących z bronią w ręku, pozostali zaś będą służyć Ojczyźnie pełniąc swe odpowiedzialne zadania przy własnych warsztatach.

Już teraz — przed rozpatrywaniem poszczególnych problemów — winniśmy sobie zdać sprawę z tego, że „wyścig pracy", o którym mówił Marszałek Józef Piłsudski, musi w całej Polsce ulec wzmożeniu wobec chmur, gromadzących się wciąż nad Europą.

Ogólnopolski Kongres Rzemiosła Chrześcijańskiego, nad którym protektorat objął P. Minister Przemysłu i Handlu Antoni Roman, który odbywać się będzie w Częstochowie w dniach 16 i 17 lipca pod hasłem „*Rzemiosło a obronność kraju*", *i unarodowienie rzemiosła* jako pod-

stawa tej obronności, winien zgromadzić jak najliczniejsze rzesze rzemiosła całej Polski.

Wykażmy, że jesteśmy „silni, zwarci, gotowi", że reprezentujemy nie tylko poważne wartości osobiste, ale i sprawność setek tysięcy naszych warsztatów.

W dniach 16 i 17 lipca Rzemiosło Chrześcijańskie całej Polski zamanifestuje w Częstochowie swoje uczucia religijne i patriotyczne.

Komitet Organizacyjny
Drugiego Ogólnopolskiego Kongresu
Rzemiosła Chrześcijańskiego.

Donośne echo polskiego „Nie"

Szukanie początku tego co się dzieje obecnie w Europie i jako logiczne następstwo — na całym świecie, byłoby dość kłopotliwe. Od wieków bowiem Niemcy zawsze parli na Wschód, szukając łatwych zdobyczy. Od wieków też, ilekroć na drodze swego zwycięskiego pochodu napotykali Polaków, tylekroć doznawali porażki i musieli na długie lata rezygnować ze swych światoburczych planów.

Wstęp taki był konieczny dla uwypuklenia, iż historia się powtarza i jesteśmy znów świadkami odwiecznie powtarzających się wypadków.

Niemcy, po dojściu do władzy narodowego socjalizmu i jego twórcy i wodza Adolfa Hitlera, poczęły rozgłaszać na wsze strony jaka to ich krzywda spotkała po wojnie światowej 1914 — 1918 r. W ślad za propagandą, ową najnowszą i jak doniedawna, jeśli chodzi o Niemców, najskuteczniejszą bronią przyszły żądania.

Najpierw hitlerowska III Rzesza skierowała je do Francji, domagając się zwrotu odebranego im traktatem wersalskim Zagłębia Saary. W obawie przed wojną Francja ustąpiła i bogate w węgiel Zagłębie Saary znalazło się w granicach Niemiec.

W tym czasie drugi dyktator Mussolini usiłował ugruntować wpływy Italii w basenie naddunajskim. Rozpoczął od kokietowania Austrii i Węgier.

Niemcy nie przyglądały się jednak bezczynnie tym wysiłkom, ze swej strony prowadziły również bardzo ożywioną propagandę, mającą na celu pozyskanie austriackich pobratymców. Akcję tę mieli niezmiernie ułatwioną ze względu na wspólnotę języka.

Rezultat wiadomy. Młodzież austriacka oczarowana, a wyrażając się dosadniej — otumaniona hasłami narodowego hitleryzmu, uwierzyła Hitlerowi i zaufała mu bezgranicznie. Nastąpił Anszlus. Drugi skolei obszar wymazany został z mapy Europy. Niepodległa Austria przestała istnieć.

Szukając nieustannie „przestrzeni życiowej", a powiedziawszy innymi słowy dążąc do zagarnięcia bogatych fabryk czeskich, położonych w kraju Sudeckim, propaganda niemiecka rzuciła światu nowe hasło: Jeden naród! Jeden Wódz! Jedno państwo! Poczęto opowiadać niestworzone historie o ucisku mniejszości niemieckiej w Czechosłowacji.

Po tego rodzaju przygotowaniu Hitler rzucił Czechom i światu żądanie: Sudety, jako kraj zamieszkały w przeważającej większości przez Niemców muszą wrócić do Rzeszy, którą przemianowano w międzyczasie z III-ej Rzeszy na Wielką Rzeszę.

Mocarstwa zachodnie były najwyraźniej zaskoczone. Ani Anglia, ani Francja nie były przygotowane do odparcia tych nowych żądań niemieckich.

Hitler kusił: „Dajcie mi Sudety, a gwarantuję Europie pokój."

Na zjeździe w Monachium, w którym poza dwoma dyktatorami wzięli udział premierzy Anglii Chamberlain i Francji Daladier, zdecydowano rozbiór Czechosłowacji.

Czechosłowacja nie zaprotestowała. Nie padł ani jeden strzał.

Sudety wcielone zostały do Rzeszy.

Zagarniając ziemie czeskie, rzekomo w większości zamieszkałe przez mniejszość niemiecką, Niemcy tak okroili Czechosłowację, iż poprzecinali najważniejsze arterie komunikacyjne tego państwa, skazując je tym samym na zagładę gospodarczą.

W tym właśnie czasie, Polska przewidując zachłanność niemiecką, ratując przed germańskim zaborem ziemie utracone w 1920 r., zajęła Zaolzie.

Nastąpiła dalsza akcja, również uprzednio przygotowaną perfidną propagandą. Radio, gazety i agencje telegraficzne niemieckie poczęły na cały świat szerzyć wieści o rzekomych napadach Czechów na żołnierzy i ludność niemiecką. Poza tym głoszono, iż w Czechosłowacji kryją się wszelkie elementy wywrotowe, nie wytępienie których spowoduje zalew całej Europy przez komunizm.

„Dobro" Europy mając na względzie, Hitler postanowił zagarnąć całą Czechosłowację. W rzeczywistości znów chodziło o zawładnięcie bogatym przemysłem czeskim.

Tak się też stało. I znów Czechosłowacja nie zaprotestowała, mocarstwa związane z Czechosłowacją nie zareagowały. Znów nie padł ani jeden strzał.

Niepodległe państwo Czeskosłowackie wymazane zostało z karty Europy.

Swoje wyłącznie interesy mając na względzie Niemcy stwarzają w tym czasie dwa niepodległe państwa — Słowację i Ruś Zakarpacką.

Wkrótce jednak Ruś Zakarpacka przestaje istnieć. Chcąc zjednać sobie Węgrów, Hitler godzi się na zajęcie Rusi przez to państwo. Cel częściowo został osiągnięty. Węgry przystąpiły do niemiecko-włosko-japońskiego paktu antykominternowskiego, skierowanego przeciwko Rosji Sowieckiej.

Gra dyplomatyczno-wojskowa Niemiec przenosi się obecnie na inny odcinek.

Rzesza, posługując się tymi samymi metodami co w Sudetach żąda od Litwy oddania kraju Kłajpedzkiego i Klajpedy, jedynego portu i głównego ośrodka przemysłowego tego kraju.

Przewaga sił jest kolosalna. W Prusach Wschodnich stoi z bronią u nogi 11 roczników niemieckich, gotowych w każdej chwili przekroczyć granicę. I znów mocarstwa nie związane z Niemcami, jak Francja i Anglia nie reagują. Wdać się w tych warunkach w wojnę, to znaczy utracić niepodległość.

Litwini zgadzają się zatym na żądania niemieckie, ocalając czasowo resztę swych terenów od inwazji niemieckiej. Po raz piąty mapa Europy ulega zmianie na skutek agresji niemieckiej, a z tym zakłócenia pokojowego stanu w Europie.

Rozzuchwalone powodzeniem Niemcy zwracają się teraz w stronę Polski. Kanclerz Hitler wypowiada 28 kwietnia na posiedzeniu Reichstagu pakt nieagresji z Polską. Chcąc siebie i Niemcy oczyścić z zarzutu, iż to oni właśnie nie dotrzymali umowy, Hitler według starej metody oskarża: „To Polska zerwała pakt faktem podpisania dwustronnego układu z Anglią. To Polska, która zerwała w stosunku do Niemiec politykę swego Wielkiego Marszałka, ponosi winę."

Z całą stanowczością zarzuty te, jako najzupełniej bezpodstawne należy odrzucić i sprostować.

Skoro Niemcom wolno było w międzyczasie, jeszcze przed zawarciem sojuszu zawrzeć pakt z Włochami i gwarantować całość granic Słowacji, wolno było i Polsce wejść w układy z Anglią. Polsko-niemiecki pakt nieagresji żadnych klauzul nie posiadał, bo posiadać nie mógł.

Co się tyczy zaś samego paktu, to wynikł on raczej z przezorności Marszałka Piłsudskiego, a nie z miłości do Niemiec. W 1934 r. w okresie zawierania paktu Polsce potrzebny był pokój. Musieliśmy pracować nad odbudową i rozbudową naszej gospodarki. Chodziło o zachowanie wszelkich pozorów dobrego sąsiedztwa.

Zawierając pakt Marszałek Piłsudski zdawał sobie sprawę z kruchości jego więzów. Dzieje nauczyły nas bowiem, iż nie ma co liczyć na trwałość i solidność niemieckiego słowa. Z góry wiedząc, iż prędzej czy później w każdym bądź razie przed upływem 10-ciu lat na jakie był zawarty, pakt będzie zerwany nie marnowaliśmy czasu. Zbroiliśmy się i przygotowywali kadry wojskowe. Paktu jednak nie zrywaliśmy, bo nie jest w zwyczaju Polaków nie dotrzymywać raz danego słowa.

Nie zawiódł się Wielki Marszałek w swych wyrachowaniach. Po mowie Kanclerza Hitlera nastąpiło bowiem żądanie przyłączenia Gdańska do Niemiec i przeprowadzenia eksterytorialnej autostrady przez woj. pomorskie, którą Niemcy mieli ochotę wybudować a następnie zarządzać.

Niedarmo jednak Wódz Naczelny Armii Polskiej Marszałek Śmigły Rydz powiedział, iż nie damy odciąć nawet guzika od szaty Rzeczypospolitej.

W dniu 5 maja 1939 r. nastąpiło historyczne „Nie", które imieniem Rządu Rzeczypospolitej i całego społeczeństwa polskiego w odpowiedzi Niemcom i ich wodzowi rzucił z trybuny sejmowej. minister spraw zagranicznych płk. Józef Beck.

Kategoryczne odrzucenie przez Polskę żądań niemieckich oprzytomniło świat i wyzwoliło go z psychozy strachu. Świat widząc gotowość przyjęcia przez Polskę wojny w obronie zagrożonych granic i widząc przygotowania polskie do zbrojnego oporu, przestał się bać kanclerza Hitlera i jego rzekomej potęgi Niemiec.

Pod wpływem Polski nastąpiła w całym świecie gruntowna zmiana nastrojów. Mocarstwa i państwa europejskie, rozgłaszając chwałę Polski poczęły się zbroić i szykować do krwawej rozgrywki, którą kanclerz Hitler w dalszym ciągu gotuje światu.

Nastąpiła zmiana nastrojów i u nas w kraju. Przycichły spory partyjne. Skłóceni przywódcy stronnictw politycznych zasiedli przy wspólnym stole obrad i uchwalili wspólnie i jednomyślnie wezwać cały naród do subskrybowania pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

Rezultat wiadomy. Na potrzeby lotnictwa naród złożył 400 milionów zł. Jednocześnie płyną krociowe dary na Fundusz Obrony Narodowej, Obrony Morskiej i Obrony Lotniczej.

Ci co nic nie mają do ofiarowania stwierdzają niezłomnie, iż na każde skinienie Wodza Naczelnego, gdy zajdzie tego potrzeba, złożą Polsce swe życie w ofierze.

Jesteśmy naprawdę „silni, zwarci, gotowi". Gróźb niemieckich nie ulękliśmy się i nie ulękniemy. Mamy Bogu dzięki co jeść i mamy się czym bić.

Celem przedstawienia pełniejszego obrazu naszych zasobów gospodarczych, zajmiemy się cyframi — porównaniem marca roku bieżącego z marcem roku 1938. Zaczniemy od przedstawienia wskaźnika produkcji przemysłowej, uznając we wszystkich poniższych obliczeniach rok 1928 za 100.

	1938 r.	1939 r.
Wskaźnik ogólny	109	131
Dóbr spożywczych	106	124
Dóbr wytwórczych	120	149

Jednocześnie, co jest rzeczą niesłychanie ważną ceny nie tylko nie podskoczyły, lecz przeciwnie nieco spadły. Stwierdza to wskaźnik cen hurtowych, który w 1938 r. wynosił 57 w 1939 r. zaś spadł do 56.

Przyjrzyjmy się również i innym cyfrom, świadczącym o potężnych zasobach materialnych Polski.

	1938 r.	1939 r.
Pracownicy fizyczni (ubezpieczeni)	1.670.000	1.762.000
Wywóz	94.000.000	109.000.000
Przywóz	114.000.000	105.000.000
Obrót statków w Gdyni	949	970

	1938 r.	1939 r.
Obrót statków w Gdańsku	667	685
Obrót pieniężny	1.579 mil.	2.272 mil.
Obrót czekowy w PKO	3.246 mil.	3.533 mil.
Stan zatrudnienia w przemyśle	770.431	826.882

Już te cyfry zdolne są przekonać największego pesymistę, iż o rezultat wszczętej z nami nieopatrznie wojny gospodarczej możemy być najzupełniej spokojni. Inne cyfry dobitnie wskazują na to, iż wraz z objawami ożywienia gospodarczego następuje wzrost elementów materialnych naszej siły.

	1937 r.	1938 r.	%
Węgiel (tys. t.)	2.748	3.652	33
Koks (tys. t.)	176	259	47
Elektryczność (wskaźnik)	133	171	28
Surówka żel. (tys. t.)	56	112	100
Stal (tys. t.)	116	179	54
Przem. metalowy (wskaźnik)	120	156	30
Przem. elektrot. (wsk.)	273	426	82
Przem. chemiczny (wskaźn.)	128	150	17

Analizując w bardziej przystępny sposób powyższe zestawienie cyfrowe, możemy stwierdzić, iż mamy mniej więcej o 1/3 więcej energii mechanicznej, dwa razy większy kawał żelaza i o połowę większy kawał stali w ręku.

Wszystko to osiągnęliśmy nie zmniejszając ani na jotę naszej stopy życiowej. Raczej przeciwnie uległa ona, dzięki wzrostowi zatrudnienia, pewnemu zwiększeniu. Nie skąpiąc sobie masła potrafiliśmy się również zdobyć i na armaty.

Możemy zatym najzupełniej spokojnie patrzeć w przyszłość, nawet najdalszą, czego nie możnaby powiedzieć o naszych zachodnich sąsiadach.

Wypowiedzianą nam nieopatrznie przez Niemców, cierpiących już obecnie głód i brak surowców, wojnę nerwów, wojnę na przetrzymanie, mającą na celu zmęczenie oraz moralne i materialne zgnębienie przeciwnika, wygramy napewno.

Z tej racji nie potrzebujemy się również obawiać rozgrywki na polu bitwy. Przypomnimy to od czego zaczęliśmy: Polska wojny z Niemcami dotąd nie przegrała, a w dobie obecnej szczególnie, jak nigdy w dziejach zasobna w siły moralne, zbrojne i gospodarcze oraz dążąc w myśl szczytnych tradycyj, do pokojowego współżycia z sąsiadami, każdą narzuconą sobie wojnę przyjmie i wyjdzie z niej zwycięsko.

Z. M.

Ustawa Skarbowa

na okres od 1 kwietnia 1939 r. do 31 marca 1940 r.

Ustawa Skarbowa upoważnia do czynienia: wydatków administracji — zwyczajnych i nadzwyczajnych oraz wydatków na doplaty ze Skarbu do przedsiębiorstw i zakładów państwowych razem do kwoty zł. 2.525.908.560 zgodnie z załączonych budżetem na okres od 1 kwietnia 1939 rż do 31 marca 1940 r. (rok budżetowy 1939/40).

Na pokrycie wymienionych wyżej wydatków służą dochody zwyczajne w kwocie zł. 2428,695. 145, nadzwyczajne w kwocie 97.250.000, razem w kwocie zł. 2.525.945.145; *Nadwyżka* dochodów nad wydatkami wynosi zł. 36.584. Przytacza się poszczególne Działy dochodów, mianowicie:

Dochody zwyczajne i nadzwyczajne

	Rok 1939/40	% %	W porównaniu do roku 1938/39	% %
A. Administracja państwowa:				
a) dochody Ministerstwa Skarbu *)	1.420.074.300	56,8	1.394.208.000	56,3
b) dochody pozostałych Ministerstw	275.797.395	10	251.062.485	10,1
Razem	1.695.871.695	66,8	1.645.270.485	66,4
B. Przedsiębiorstwa i zakłady	105.056.750	4,2	137.652.050	5,6
C. Monopole	725.016.700	29	692.207.000	28
Ogółem	2.525.945.145	100	2.475.129.535	100

MINISTERSTWO SKARBU

Dochody zwyczajne i nadzwyczajne

Daniny publiczne

	Rok 1939/40	% %	w porównaniu do roku 1938/39	% %
Podatki bezpośrednie	882.450.000	35,2	863.300.000	35
„ pośrednie	218.391.300	8,7	201.201.300	8
Cło	155.000 000	6,3	175.000.000	7,2
Opłaty stemplowe i daniny pokrewne	93.100.000	3,8	90.750.000	3,6
Podatek spadkowy	8.050.000	0,3	6.900,000	0,3
Razem daniny zwyczajne i nadzwycz.	1.356.991.300	54,3	1.336.851.300	54,1
Inne dochody (część 8 Dział 1, 2, 2a, 3, 4, 5, 7, 8. 9, 10 i 11 **)	63.083.000	2,5	57.356.700	2,2
*) Łącznie	1.420.074.000	56,8	1.394.208.000	56,3

**) W tej sumie mieszczą się między innymi takie dochody, jak należności egzekucyjne zł. 8.500.000, za wymiar i pobór podatku od lokali zł. 820.000, udział Skarbu Państwa w zysku B. G. K. — zł. 1.200.000, udział Państwa w dochodach Skarbu Śląskiego zł. 6.000.000, Państwowy Fundusz Budowlany zł. 21.000.000 (w tym podatek od lokali zł. 15.000.000) i t. p.

Porównywując dochody zwyczajne i nadzwyczajne widzimy, że dochody w roku budżetowym 1939/40 przewidywane są wyższe o sumę zł. 50.815.610, na co się złożyła zwyżka dochodów:

Ministerstwa Skarbu o zł. 25.866.300, pozostałych Ministerstw o zł. 24.734.910, Monopoli o zł. 32.809.700 mniej zniżka z przedsiębiorstw i zakładów państwowych o zł. 32.595.300. *O ile chodzi o podatki bezpośrednie*, to w końcowym rezultacie dochody z tego źródła w roku 1939/40 są oczekiwane w kwocie zł. 882.450.000, t. j. o kwotę zł. 19.150.000 więcej niż to miało miejsce w roku 1938/39, co należy uznać za objaw normalny, jeżeli poza tym się zważy, iż w roku 1939/40 nastąpiła dalsza zniżka o kwotę zł. 26.500.000 specjalnego podatku od wynagrodzeń wypłacanych z funduszów publicznych. W szczególności z podatków bezpośrednich przewiduje się wzrost wpływów: a) w podatku obrotowym o zł. 20.000.000, b) w podatku dochodowym o zł. 30.000.000, c) w podatku od nieruchomości o zł. 5.500.000, i d) w podatku od uboju o zł. 1.000.000, natomiast zniżka wpywów: a) w podatku gruntowym o zł. 9.500.000 i b) w podatku od energii elektrycznej o zł. 500.000. Wreszcie o ile chodzi o odsetki od zaległości, grzywny i kary, to z tego źródła spodziewana jest zwyżka wpływów o zł. 5.500.000.—.

Na specjalną uwagę zwraca obserwowana już i w roku ubiegłym zwyżka wpływów w podatku obrotowym i dochodowym.

Oba te podatki mają charakter wybitnie niesztywny i dla tego redakcja na zmiany konjunktury jest bardzo szybka, najbardziej to dotyczy podatku obrotowego, którego wpływy w przeważnej mierze w formie zaliczek są odzwierciadleniem tempa wzrostu obrotów gospodarczych. Poza tym przeprowadzona reforma podatku obrotowego również wpływa na zwyżkę tego podatku, niezależnie od przeprowadzonej od 1 stycznia 1940 r. reformy świadectw przemysłowych przez zniesienie tej przestarzałej i uciążliwej instytucji i wprowadzenie instytucji kart rejestracyjnych, z której wpływ całkowity idzie na rzecz związków samorządu terytorialnego, izb przemysłowo - handlowych i rzemieślniczych oraz szkół zawodowych. — Reforma na tym odcinku tak pożądana i oczekiwana przez sfery gospodarcze — zmniejsza coprawda wpływy Skarbu państwa o sumę zł. 27.000.000 rocznie, których zwyżkę znajdujemy w podatku obrotowym. Należy w tym miejscu z całym naciskiem podkreślić, że na Związkach Samorządu Terytorialnego, poczynając od roku 1940 ciąży obowiązek poboru opłat i wydawanie kart rejestracyjnych oraz terminowe przekazywanie części tych opłat na dobro szkolnictwa zawodowego oraz izb rzemieślniczych i izb przemysłowo-handlowych. — Sprawne więc funkcjonowanie Zarządów Gminnych i należyte ich wywiązywanie się na razie na tym odcinku może przynieść — w przyszłości duże zmiany w administracji państwowej.

Powracając do podatku dochodowego należy stwierdzić, że dopiero po raz pierwszy mianowicie w roku budżetowym 1938/39 zrealizował on w pełni trwającą od lat trzech poprawę konjunktury gospodarczej. — Poza tym również należy wziąć pod uwagę bardzo znaczny wzrost wpływów z działu II (uposażenia). — Wpływy z tego tytułu realizowane są natychmiast, więc zarówno wzrost tego podatku jak i dokonanie wymiarów za okres rozpoczętej konjunktury wpłynęły ogólnie na wydajność podatku dochodowego w całości. Z tych względów należy wnosić, że wzrost wpływów w r. 1937/38 odbył się prawie wyłącznie poprzez wzrost podatku, a do-

piero zarówno w roku 1938/39 jak i w roku budżetowym 1939/40 zaważą wpływy tak z działu I (dochodowy fundowane), jak i z działu II (z uposażeń).

Podkreślić również należy, że wpływ z podatku dochodowego z uposażeń (dział II) wyniósł w roku 1939/40 około zł. 160.000.000, co wynosi 46,6% ogółu wpływów z podatku dochodowego.

Jak widać ustawa skarbowa na okres od 1 kwietnia 1939 r. do 31 marca 1940 r. przywiązuje do wydajności wpływów z podatku dochodowego i obrotowego zasadnicze i podstawowe znaczenie.

Rola wymiarowego aparatu skarbowego sprostać tu musi wielkim zadaniom, które aparat ten wykonać może jedynie przy ścisłym współdziałaniu obywatelskim większości społeczeństwa.

Skarbowe władze wymiarowe pamiętać również muszą i o tym, że w roku budżetowym 1939/40 — powinny one dokonać sprawiedliwego wymiaru zarówno podatku dochodowego jak i obrotowego również i dla kilkuset tysięcy drobnych płatników, pobieranego w formie t. zw. „ryczałtu".

Wreszcie podkreślić należy, że nie rozciągnięcie na tereny województw: poznańskiego, pomorskiego i śląskiego rozporządzenia Ministra Skarbu o zryczałtowanym podatku dochodowym na lata podatkowe 1939 i 1940 nie zostało przychylnie przyjęte przez ogół drobnych płatników, czemu dały wyrazy w swych opiniach Izby Rzemieślnicze i Izby Przemysłowo - Handlowe oraz ich Związki.

Władysław Kozłowski.

Finanse Samorządu Gospodarczego

A. Podział dotychczasowy.

Art. 46 (2) ustawy o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr. 46, poz. 339) postanawia, że wysokość obciążenia z tytułu wpływów z 15% dodatku do świadectw przemysłowych na rzecz izb przemysłowo - handlowych oraz izb rzemieślniczych określa corocznie Minister Przemysłu i Handlu na podstawie budżetu tych Izb.

W ustawie o izbach przemysłowo - handlowych i ich związku (Dz. U. R. P. Nr. 45, poz. 335 z r. 1936) oraz w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej o izbach rzemieślniczych i ich związku. (Dz. U. R. P. Nr. 85, poz. 638 z 1933 r.) — sprawa powyższa znalazła swój wyraz w postanowieniach art. 35 i 12.

Art. 35 brzmi:

(izby przemysłowo - handlowe).

„(2) Preliminowana w budżecie suma wydatków izby w części nieznajdującej pokrycia w samoistnych dochodach izby, pokrywa się z dodatku przewidzianego w ustawie o państwowym podatku przemysłowym. Wysokość tego dodatku na rzecz izby określa *każdorazowo* Minister Przemysłu i Handlu w granicach przewidzianych w obowiązującej ustawie o państwowym podatku przemysłowym.

(3) Minister Przemysłu i Handlu ustali kategorie płatników państwowego podatku przemysłowego, od których pobierany dodatek ma być przekazywany izbie".

Brzmienie art. 12:

(izby rzemieślnicze).

„(2) Preliminowaną w budżecie izby sumę wydatków w części, która nie znajduje pokrycia w samoistnych dochodach izby pokrywa się z dodatku do świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych, przewidzianego w ustawie o państwowym podatku przemysłowym. — Wysokość procentowa tego dodatku na rzecz izby rzemieślniczej, lub oznaczenie kategoryj świadectw przemysłowych, od których dodatek ma przypaść na rzecz izby rzemieślniczej, ustala Minister Przemysłu i Handlu stosownie do postanowień ustawy o państwowym podatku przemysłowym.

(3) Jeżeli dodatek do państwowego podatku przemysłowego nie pokrywa całkowicie różnicy między preliminowaną w budżecie izby rzemieślniczej sumą wydatków, a sumą samoistnych dochodów, — wówczas mają zastosowanie postanowienia ustawy z dnia 7 listopada 1931 r. o zasilaniu funduszów izb rzemieślniczych (Dz. U. R. P. Nr. 105, poz. 809".

Dla przedstawienia rzeczywistego stanu sprawy podajemy następujące dane cyfrowe, dotyczące budżetów 10 izb przemysłowo - handlowych oraz 17 izb rzemieślniczych (Mały Rocznik Statystyczny 1938 r., str. 387).

WYDATKI DOCHODY	Zamknięcia rachunkowe		Budżet
	1935	1936	1937
Wydatki	Izby Przemysłowo-Handlowe		
	4 728.000	4.935.000	4.806.000
Dochody	4.719.000	5.498.000	4.801.000
	w tym:		
15% dodatek do świadectw przemysłowych	3.152.000 67%	2.985.000 55%	2.995.000 62%
Opłaty	1.172.000 25%	1.802.000 36%	1.338 000 28%

WYDATKI DOCHODY	Zamknięcia rachunkowe		Budżet
	1935	1936	1937
	Izby Rzemieślnicze		
Wydatki	1.923.000	2.252.000	2.268.000
Dochody	2.344.000	2.112.000	2.097.000
	w tym:		
(15% dodatek i rozkład nied.	607.000 26%	526.000 25%	648.000 31%
Opłaty (taksy egzaminacyjne)	1.582.000 69%	1.300.000 62%	1.133.000 54%
	Wydatki egzaminacyjne		
Czysty dochód z taks egzaminacyjnych	294.000 1.288.000 56%	335.000 965.000 46%	290.000 843.000 42%

W tych warunkach nie trudno wyciągnąć odpowiednie wnioski oraz odpowiedzieć na jasno postawione pytanie, czy izby rzemieślnicze mogły lub mogą wykonywać swe ustawowe zadania gospodarcze (art. 76 ustawy Konstytucyjnej R. P.).

B. Podział w najbliższym roku 1940.

Zagadnienie o finansach Samorządu Gospodarczego reguluje ustawa z dnia 25 kwietnia 1938 r. o opłatach rejestracyjnych od przedsiębiorstw i zajęć (Dz. U. R. P. Nr. 34, poz. 293).

Przytoczona ustawa między innymi, w art. 18 stanowi, że na rzecz izb przemysłowo-handlowych i izb rzemieślniczych — z wpływów z opłat rejestracyjnych przypada 20% tych wpływów, co w porównaniu do ustawy o państwowym podatku przemysłowym — stanowi pewną zwyżkę w udziale, mianowicie 133%.

Porównywując następnie obciążenie na rzecz instytucji Samorządu Gospodarczego, obowiązujące do dnia 31 grudnia 1939 r., z obciążeniem od dnia 1 stycznia 1940 r. stwierdzamy, że obciążenie na rzecz izb przemysłowo-handlowych i izb rzemieślniczych różni się zasadniczo, mianowicie — od roku 1940 — na korzyść dużych i wielkich przedsiębiorstw — a na niekorzyść najdrobniejszych przedsiębiorstw, zarówno handlowych jak i przemysłowych.

C. Obciążenie największych przedsiębiorstw (kupcy rejestrowi).

od roku 1940 na rzecz Samorządu Gospodarczego wynosi:

1) dla największych przedsiębiorstw handlowych: (daw. I Kategoria) zł. 60 zamiast zł. 300 — 20%;

2) dla największych przedsiębiorstw przemysłowych: daw. I Kategoria zł. 60 zamiast zł. 900 — 6,6%; daw. II Kategoria zł. 60 zamiast zł. 600 — 10%; daw. III kategoria zł. 60 zamiast zł. 300 — 20%;

D. Dla średnich przedsiębiorstw przemysłowych.

daw. IV Kategoria zł. 60 zamiast zł. 90 — 66%; daw. V Kategoria zł. 30 zamiast zł. 60 — 200%,

E. Dla średnich i mniejszych przedsiębiorstw handlowych:

daw. II kat. handlowa zł. 60 —w stosunku do zł. 60 — 100%; daw. III kat. handl. zł. 6 — w stosunku do zł. 12 — 50%; daw. IV kat. handl. zł. 6 — w stosunku do zł. 4.50 — 133%;

F. Dla drobnych przedsiębiorstw przemysłowych w Warszawie:

daw. VI kat. zł. 18 — w stosunku do zł. 5 — 27,7%; daw. VII kat. zł. 9 — w stosunku do zł. 5 — 55,5%; daw. VIII kat. zł. 2.25 — w stosunku do zł. 5 — 222,2%.

Ten sam mniej więcej stosunek obciążenia zaistnieje od 1 stycznia 1940 r. co do opłat na rzecz związków komunalnych i szkolnictwa zawodowego.

Stwierdzamy więc najwyraźniej *większe* obciążenie najdrobniejszych przedsiębiorstw (IV kat. handl. — 133% i VIII kat. przem. — 222,2%) przy równoczesnym — *niewspółmiernie niższym obciążeniu* największych przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych (6,6%, 10% i 20%).

G. Stanowisko Pana Ministra Przemysłu i Handlu.

Wydaje się nam oczywiste i słuszne ujęcie tego zagadnienia przez Pana Ministra Przemysłu i Handlu — Antoniego Romana, w przemówieniu wygłoszonym w dniu 17 lutego 1939 r. na posiedzeniu Komisji Budżetowej Senatu w części dotyczącej działalności izb rzemieślniczych:

„Poruszę przede wszystkim kwestię finansów Samorządu Gospodarczego Rzemiosła, która, rzecz jasna, stanowi podstawę sprawnego działania tego Samorządu.

Dotychczasowy stan rzeczy w tym zakresie nie jest zadawalniający, gdyż zwyczajne wpływy budżetowe niejednokrotnie nie pokrywają zwyczajnych wydatków. — Z drugiej strony ustawa z r. 1931 o zasileniu funduszów izb rzemieślniczych nie rozwiązuje, zdaniem moim, zagadnienia właściwie, przy czym środki zaradcze, przewidziane w wypadkach niedoboru budżetowego w postaci specjalnych dopłat rzemieślników, nie należą do popularnych. — Nowa ustawa o opłatach rejestracyjnych *wprowadza dość istotną reformę dla finansów izb rzemieślniczych*, rozszerzając źródła ich wpływów zwyczajnych. — Dają się słyszeć słowa krytyki co do skuteczności wspomnianej ustawy. Uważam je za przedwczesne, gdyż życie wykaże najlepiej ewentualne jej braki i wady i wtedy znajdziemy niewątpliwie odpowiednie lekarstwo na ich usunięcie. Zaznaczę wreszcie, że już obecnie *są w toku prace przygotowawcze nad wprowadzeniem wspomnianej*

ustawy z punktu widzenia wzmocnienia podstaw finansowych Samorządu Gospodarczego Rzemiosła".

Powyższy pogląd Pana Ministra Przemysłu i Handlu na nową ustawę o opłatach rejestracyjnych najdobitniej świadczy o zupełnie innym niż dotychczas podejściu do tego, dla izb rzemieślniczych podstawowego, zagadnienia jakim jest w rzeczywistości ustalenie właściwych podstaw finansowych Samorządu Gospodarczego Rzemiosła.

Załatwienie tej podstawowej sprawy, o którą zabiegał i uzasadniał konieczność jej zasadniczej zmiany Związek Izb Rzemieślniczych R. P. jeszcze w roku 1935 i 1936, jednocześnie stworzy zupełnie inne od dotychczasowych warunki, które umożliwią izbom rzemieślniczym ich właściwą działalność gospodarczą.

Władysław Kozłowski.

Szkutnictwo w Polsce

Szkutnictwo jest gałęzią rzemiosła, ściśle mówiąc, jedną z gałęzi rzemiosł, wchodzących w zakres budownictwa okrętowego. Ma ona za zadanie budowanie mniejszych jednostek nawigacyjnych, śródlądowych i morskich, jakiemi są barki i łodzie wszelkiego rodzaju, kutry rybackie, motorówki, jachty, oraz żaglówki. Materiałem, z którego buduje się owe projekty jest prawie wyłącznie drzewo.

Do połowy ubiegłego stulecia drzewo było jeszcze podstawowym materiałem, używanym ogólnie w budownictwie okrętowym. Z czasem okazało się, że stal jest odpowiedniejszym materiałem do budowy objektów nie wchodzących w zakres szkutnictwa i zaczęto ją ogólnie przy tego rodzaju konstrukcjach stosować. Ze względu jednak na wymogi budownictwa okrętowego, przemysł drzewny wybitnie posunął się naprzód — obecnie potrafimy już drewno uszlachetnić w wielkim stopniu zarówno pod względem jego odporności na wpływy atmosferyczne, jak i zmniejszania właściwości, powodujących zmiany objętości i kształtów, zmniejszanie łatwopalności i niszczenia przez groźnych wrogów budownictwa okrętowego, jakimi są, toczące drzewo, owady.

Musimy pamiętać o tym, iż zasadniczo drzewo, mające służyć do budownictwa okrętowego, winno być magazynowane w odpowiednich miejscach: suchych i przewiewnych.

Ponieważ, jak powiedzieliśmy wyżej, w szkutnictwie używamy (prócz materiałów służących do wiązania) wyłącznie drzewa — zajmijmy się z kolei różnymi rodzajami tego materiału i kwestią zastosowania tychże.

A więc w pierwszym rzędzie mamy drzewa rodzime, w które kraj nasz obfituje.

Najodporniejszą na działanie wody, zarówno słodkiej, jak i morskiej, jest d ę b i n a.

Z dębiny buduje się przede wszystkim szkielet, czyli stępkę, oraz wręgi (żebra). Można budować cały objekt z dębiny, (wszelkiego rodzaju), lecz ze względu na wysoki ciężar, który jest właściwością tego drzewa, zmniejsza się wówczas jednocześnie ładowność objektu. Poza tym dębina jest surowcem dość kosztownym.

To też poszycia kadłubów (pokrycie żeber) wykonuje się zazwyczaj z s o ś n i n y, przy czym zaznaczyć należy, że najodpowiedniejszym jest drzewo sosny pochodzącej z gleb jałowych (na glebach wilgotniejszych wskutek zbyt szybkiego rośnięcia, drzewo jest mniej ściśle). Poza tym sośninę używamy do budowy pokładów, urządzeń wewnętrznych, oraz masztów i innych drzewców, wymagających mniejszej sprężności.

Do podobnych celów nadaje się ś w i e r k, który używanym bywa do budowy mniej kosztownych łodzi, oraz barek.

Z drzew iglastych, używanych w szkutnictwie, na uwagę zasługuje m o d r z e w, ze względu jednak na wprowadzoną u nas ochronę tych drzew, jest to surowiec droższy.

Wszelkie drzewa iglaste są materiałem podatnym do zużycia w budownictwie okrętowym ze względu na przyrodzoną impregnację żywiczną w mniejszym, lub większym stopniu (zależnie od gatunku).

Listwy burtowe, które wymagają drzewa o większej elastyczności, wykonujemy z j e s i o n u. Tegoż materiału używa się również do urządzeń wewnętrznych przy budowie droższych jachtów, czy motorówek. Oczywiście, że im konstruowany objekt ma być bardziej solidnym, czy bardziej luksusowym, tym samym i materiał będzie droższym.

Mamy zatym szereg gatunków drzewa pochodzenia zagranicznego, które stosować możemy przy budowie jachtów i motorówek, do poszycia kadłuba, jak np. m a h o ń (stosowany przy budowie jachtów gdyńskiego Jacht-klubu), dalej c e d r (palestyński), oraz t e a k (podobny do dębiny) — nadzwyczaj trwały, sprowadzany z Indii Holenderskich. Teak, prócz swej solidności, ma jeszcze tę zalete, że dzięki samorodnemu wydzielaniu pewnych soków, nie utrzymuje owadów. Jest to jednakże surowiec drogi. Używać go można zarówno do poszycia kadłuba, jak i do urządzeń wewnętrznych.

Jeśli mowa o surowcach drzewnych zagranicznego pochodzenia, to należy wymienić jeszcze s o s n ę a m e r y k a ń s k ą, która jest pierwszorzędnym materiałem, ścisłym i bezsęcznym. Używaną bywa do budowy pokładów oraz masztów.

Poza odpowiednim stosowaniem różnych gatunków drzewa, o trwałości objektów, wchodzących w zakres szkutnictwa, stanowi przede wszystkim i m p r e g n a c j a. Barki, łodzie i tp.

impregnuje się przetworami smołowcowymi, jachty, motorówki, oraz łodzie sportowe — farbami olejnymi i lakierami, z uwzględnieniem jednoczesnym jednakże nasycenia preparatami smołowcowymi wewnętrznej strony kadłuba, co ma kolosalne znaczenie dla konserwacji.

Poszycie kadłuba bywa dwojakie: pojedyńcze i podwójne. Praca z tym związana jest bardzo odpowiedzialną, wymagającą niezwykłej ścisłości wykonania, wobec bowiem bezustannego stykania się obiektu bezpośrednio z wodą — poszycie kadłuba musi zachować maksimum szczelności.

To też robotę tą powierza się specjalistom — szkutnikom.

Poszycie może być wykonywane tzw. n a s t y k, oraz n a n a k ł a d k ę. Do konstrukcji morskich, na dalszy kurs — podwójne na styk (w jachtach i motorówkach). Przy morskich konstrukcjach wykonywuje się poszycie półdiagonalne i całe diagonalne. Jest to konstrukcja nadzwyczaj sztywna i szczelna. Przy poszyciach z klepek podwójnych, dla uzyskania idealnej szczelności, stosuje się pomiędzy dwoma warstwami klepek, płótno impregnowane.

Przy wszelkich wiązaniach używamy w szkutnictwie wkrętów, śrub, gwoździ, oraz nitów. Do łączenia poszycia stosuje się najczęściej nity miedziane, zabezpieczające od rdzy.

Pokłady uszczelnia się t a r g a n e m (pakuły konopne nasycone smołą) —następnie zalewa się go smołą.

Kwestia szkutnictwa jes u nas kwestią żywotną. Nie mamy bowiem w kraju wiele stoczni tego rodzaju. Stocznia rybacka w Gdyni buduje kutry rybackie, dalekomorskie, stocznia jachtowa gdyńska zajmuje się konstrukcja jachtów, a stocznia Marynarki Wojennej wykonywuje specjalnie dla potrzeb marynarki wojennej oraz handlowej, lodzie, kutry i motorówki. Poza tym posiadamy większą stocznię w Poznaniu, gdzie konstruuje się łodzie i jachty dla żeglugi śródlądowej.

Mniejsze warsztaty szkutnicze rozrzucone są po całym kraju, m. in. w pińszczyźnie, augustowskim i na wybrzeżach Wisły. Warsztaty te są prymitywne i zajmują się jedynie budową objektów o mniej skomplikowanej konstrukcji.

W większych ośrodkach szkutniczych pod kierunkiem specjalistów - inżynierów, pracują rzemieślnicy fachowcy. W mniejszych — pracownicy rekrutują się ze stolarzy i cieślów. Są to więc szkutnicy domorośli.

Na Wybrzeżu naszym zapotrzebowania na fachowych rzemieślników szkutniczych są znaczne. Młodzież może otrzymywać w szkołach rzemieślniczych na Wybrzeżu przygotowanie teoretyczne—praktykę natomiast odbywać w stoczniach. Materiał ten byłby pożądany, gdyż zarówno w ogólnej kwestii budownictwa okrętowego, jak i w dziale szkutnictwa specjalnie, jesteśmy zapóźnieni, nie zdążyliśmy sobie wychować odpowiedniego narybku, aby powiększyć kadry fachowców, a zapotrzebowania rosną.

Podczas Święta Morza w roku 1935 padło piękne hasło: „Rękami robotnika polskiego, z materiałów krajowych, budujemy okręty na własnej stoczni! „Kwestia budownictwa okrętowego w Polsce rozwija się też pomyślnie. Posiadamy już wyszkolony zastęp fachowców okrętowych. Stocznia gdyńska dała nam już cały szereg większych jednostek, jak dok pływający, dźwig pływający, trawlery i t. d. Warsztaty portowe Marynarki Wojennej przeprowadzają naprawę całej flotylli wojennej, urządzeń portowych, wykonywują części maszyn okrętowych i t. p. Dział więc budownictwa okrętowego, tyczący jednostek większych, posuwa się stale naprzód. Dziś, gdy Polska posiadając własne Wybrzeże rozwija coraz bardziej działalność swą na tym odcinku, gdzie zarówno rybołóstwo, jak i żegluga pasażerska oraz sporty wodne coraz bardziej idą w kraju naprzód — sprawa rozwoju szkutnictwa w Polsce jest coraz bardziej paląca.

Trzywdar-Rakowski.

Ustawodawstwo ogólne i przemysłowe

Rejestracja osób obowiązanych do osobistych świadczeń wojennych

W Nr. 48 Dziennika Ustaw z dnia 30 maja r. b. pod poz. 308 został ogłoszony dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 maja 1939 r. o zmianie rozporządzenia o osobistych świadczeniach wojennych oraz rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 30 maja 1939 r. o obowiązku rejestracji i dostarczania danych do celów świadczeń osobistych.

Zmiany wprowadzone do rozporządzenia o osobistych świadczeniach wojennych polegają przede wszystkim na tym, że Rada Ministrów może obecnie wprowadzić obowiązek świadczeń osobistych w przypadku, gdy tego wymaga interes obrony Państwa stwierdzony uchwałą Rady Ministrów oraz na wniosek Ministra Spraw Wewnętrznych, gdy władze administracji ogólnej współdziałającej w ćwiczeniach wojskowych nie posiadają odpowiednich środków do wykonania zadań, związanych z tymi ćwiczeniami. Nie muszą to być jednak tak, jak tego wymagało rozporządzenie obowiązujace dotychczas, ćwiczenia w celu sprawdzenia sprawności stawiennic-

twa rezerwistów lub sprawności mobilizacyjnej. Do świadczeń osobistych są powołani w zasadzie wszyscy mieszkańcy Państwa płci obojga w wieku od ukończonych lat 17 do ukończonych lat 60, jednakże Minister Spraw Wojskowych może podwyższyć dla pewnych kategorii specjalistów granicę wieku do lat 65.

Co się tyczy obowiązku rejestracji, to rozporządzenie Rady Ministrów postanawia, że osoby posiadające umiejętność wykonywania czynności zawodowych w przemyśle, handlu, rolnictwie, komunikacji oraz w innych dziedzinach pracy, mogących mieć znaczenie dla obrony Państwa, podlegają obowiązkowi rejestracji, którą w stosunku do poszczególnych kategorii obowiązanych zarządza Minister Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministrami: Spraw Wojskowych, Rolnictwa i Reform Rolnych, Przemysłu i Handlu oraz Komunikacji. Rejestracji nie podlegają osoby zwolnione od obowiązku świadczeń osobistych..

Posiadacze (kierownictwa) instytucyj, przedsiębiorstw oraz gospodarstw wiejskich obowiązani są na zarządzenie Ministra Opieki Społecznej dostarczyć wszelkich danych niezbędnych do ustalenia, jaki personel jest zatrudniony i w jakiej liczbie jest potrzebny do prawidłowego funkcjonowania, w szczególności do wyzyskania ich obecnej i najwyższej zdolności wytwórczej.

Ustawa o powszechnym obowiązku świadczeń rzeczowych

W Nr. 30 Dziennika Ustaw z dnia 4 kwietnia 1939 r. pod poz. 200 została ogłoszona ustawa o powszechnym obowiązku świadczeń rzeczowych.

W myśl postanowień ustawy powszechny obowiązek świadczeń rzeczowych obejmuje:

1) obowiązek udzielania danych o przedmiotach świadczeń rzeczowych;
2) obowiązek przysposobienia się do działalności, odpowiadającej potrzebom obrony Państwa lub warunkom wojennym (obowiązek przysposobienia do świadczeń rzeczowych);
3) obowiązek odstępowania na rzecz Państwa przedmiotów świadczeń rzeczowych i podporządkowania się dla tego celu innym zarządzeniom władzy (obowiązek świadczeń rzeczowych).

Przedmiotem świadczeń rzeczowych może być rzecz (ruchoma lub nieruchoma), albo prawo, potrzebne do celów obrony Państwa.

Powszechnemu obowiązkowi świadczeń rzeczowych podlegają wszystkie osoby, w których posiadaniu na obszarze Państwa znajdują się przedmioty świadczeń rzeczowych.

Posiadacze przedsiębiorstw przemysłowych obowiązani są na żądanie władzy przesyłać okresowe sprawozdania o zmiennych elementach przedsiębiorstwa, tudzież powiadamiać władzę bezzwłocznie o wypadkach technicznych.

Rozporządzenie Ministrów: Przemysłu i Handlu, Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych określi, co w rozumieniu omawianej ustawy uważać należy za przedsiębiorstwo przemysłowe, jak również może zaliczyć do przedsiębiorstw przemysłowych określone typy zakładów rzemieślniczych, tudzież grupy i organizacje rzemieślnicze.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Nowa ustawa o Izbach Rzemieślniczych i ich Związku

Dnia 30 maja Sejm Rzeczypospolitej uchwalił nową ustawę o Izbach Rzemieślniczych i ich Związku. Projekt ustawy zgłoszony przez posła dr. Jahodę-Żółtowskiego, referowany był przez posła Głowackiego.

Projekt ten został poprzednio przyjęty przez Radę Związku Izb Rzemieślniczych R. P. na zjazdach w Warszawie i Poznaniu w kwietniu i maju r. b., przy czym Rada wyraziła pogląd, że dotychczasowy ustrój Samorządu Rzemieślniczego (oparty na rozporządzeniu z dn. 27 października 1933 r.) wykazał pewne błędy strukturalne, a mianowicie: zbyt drobiazgowy nadzór i brak powiązania Izb Rzemieślniczych z cechami i innymi organizacjami zawodowymi.

Uchwalona ustawa usuwa te braki i rozszerza uprawnienia Samorządu Gospodarczego. Główną zmianę w określeniu zadań Izb Rzemieślniczych stanowi obowiązek ich współdziałania z cechami i organizacjami rzemieślniczymi. Dalej wprowadzona jest ważna zmiana dotycząca zasad wyborczych przy wyborach do Izb Rzemieślniczych.

Jak wiadomo cechy były dotychczas pozbawione wpływu na wybór radców Izby, co oczywiście nie wpływało dodatnio na kontakt Samorządu z rzemiosłem. Nowa ustawa zrywa z dotychczasową powszechnością wyborów i przyznaje prawo delegowania przedstawicieli do Izby organizacjom rzemieślniczym, a zwłaszcza cechom. Zgromadzenie wyborcze składać się będzie z delegatów cechów i innych organizacji rzemieślniczych, przy czym listę cechów i organizacji, którym będzie przysługiwało prawo wyboru delegatów ustala Minister Przemysłu i Handlu.

Przeprowadzenie wyborów spoczywa zatym w rękach samych rzemieślników, pod nadzorem głównego komisarza wyborczego, gdy dotychczas wybory przeprowadzał wojewoda.

Bierne prawo wyborcze przysługiwać będzie tylko rzemieślnikom posiadającym tytuł mistrza, lub uprawnienie do kształcenia uczniów,

jednakże Minister Przemysłu i Handlu ma nadal prawo mianowania 2/5 radców Izby, przyczym w tym wypadku brak dyplomu mistrzowskiego nie będzie przeszkadzać do nominacji.

Co się tyczy ustroju Związku Izb Rzemieślniczych, to nowa ustawa przewiduje wybór władz Związku Izb Rzemieślniczych, w przeciwieństwie do obowiązującej dotychczas zasady, iż wszystkie władze Związku za wyjątkiem Rady Związku pochodziły z nominacji Ministra Przemysłu i Handlu.

Ustawa ta jest dużym krokiem naprzód w rozwoju Samorządu Gospodarczego Rzemiosła i niezawodnie przyczyni się do dalszego usprawnienia jego działalności.

Na tym samym posiedzeniu Sejm przyjął projekt ustawy zgłoszony przez posła dr. Jahodę-Żółtowskiego o przedłużeniu kadencji Izb Rzemieślniczych o jeden rok.

Ustawa ta jest logiczną konsekwencją zmiany ordynacji wyborczej, gdyż dla należytego przeprowadzenia wyborów na nowych zasadach, konieczny jest pewien okres przygotowawczy.

Ustawa powyższa będzie przedmiotem obrad Senatu w dn. 13 czerwca.

Ostateczne uzgódnienie opinii samorządu gospodarczego w sprawie Ustawy o Prawie Probierczym

Brak jednolitej pomocy prawnej w zakresie uregulowania przepisów o cechowaniu wyrobów z metali szlachetnych, nie tylko stanowił poważną lukę w ustawodawstwie polskim, ale również odbijał się w sposób ujemny na kształtowanie się stosunków gospodarczych zainteresowanych rzemiosł t. j. złotnictwa, jubilerstwa i grawerstwa oraz zegarmistrzowstwa.

W okresie ostatnich lat pięciu czynione były próby w kierunku ujednostajnienia przepisów prawa przez wprowadzenie ustawy opierającej się na t. zw. systemie prewencyjnym, polegającym na obowiązkowym cechowaniu wszelkich wyrobów z metali szlachetnych (platyna, złoto i srebro) przez urzędy probiercze. Lansowane projekty ustaw idące w kierunku systemu prewencyjnego napotykały na silny sprzeciw sfer złotnictwa, jubilerstwa i grawerstwa z terenu województw zachodnich Rzplitej. Obowiązujące na zachodzie Polski po dzień dzisiejszy przepisy prawa probierczego, przyjęte na razie przez ustawodawstwo polskie opierały się na systemie tzw. represyjnym, polegającym na pozostawieniu uprawnień i odpowiedzialności w zakresie cechowania wyrobów z metali szlachetnych w rękach wytwórców tychże wyrobów.

Stanowisko złotników ziem zachodnich wywołało szeroko zakrojoną kontrakcję sfer kupiecko-handlowych, które prowadzonej o silnym napięciu polemice nadały cechy walki wyznaniowo-narodowościowej, zupełnie nie odpowiadającej istocie zagadnienia.

Istota rzeczy leży zaś w sferze czysto ekonomicznych zagadnień bytu grupy rzemiosł metalowych, obejmujących zawody: złotnictwo, jubilerstwo, grawerstwo, pośrednio również i zegarmistrzowstwo.

Zawody te byt swój kształtują w zupełnie specyficznych warunkach gospodarczych. Operując stale wyrobami wysoko wartościowymi, małej wagi, nie wymagają utrzymywania licznego personelu pomocniczego, jak i na szeroką skalę rozwiniętych urządzeń technicznych. Warsztaty tych rzemiosł pracę swą opierają na kierownictwie mistrzów, którzy przy pomocy kilku dobrze wyszkolonych czeladników prowadzić mogą produkcję na całkowicie wystarczającym poziomie.

Na takich podstawach gospodarczych oparte warsztaty istnieć mogą w najmniejszych nawet ośrodkach skupień, o ile nie będą zmuszone wyrobów swych obowiązkowo przedstawiać do kontroli władzom probierczym. Obowiązek zaś ten nakłada na małe warsztaty duże ciężary, wynikające z kosztów przejazdów do miejscowości będących siedzibą urzędów probierczych, podrażających w wysokim stopniu produkcję i zabierających dużo czasu kierownikom warsztatów z ujmą dla ich zdolności wytwórczych.

Pozostawienie zatym uprawnień w zakresie cechowania wyrobów z metali szlachetnych w rękach wytwórców, wpływa w silny sposób na rozwój produkcji. Odpowiednie zaś środki represji w stosunku do winnych nieuczciwego cechowania, zapewniają prawidłowość cechy i solidność jej oznaczania.

Biorąc pod uwagę, że system prewencyjny obciąża Państwo licznym aparatem władz probierczych, których utrzymanie przyczynia się wydatnie do powiększenia wydatków, stajemy wobec wyraźnych dowodów słuszności założeń systemu represyjnego.

Wychodząc z powyższych założeń i opierając się na uchwale konferencji międzyizbowej z dnia 22.X.1938 r. Zarząd Związku Izb Rzemieślniczych na posiedzeniu w dniu 24.X.1938 r. wypowiedział się za systemem represyjnym.

W związku z nowym materiałem faktycznym, przedstawionym przez kierownika referatu probierczego przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu, pierwotne stanowisko Związku Izb Rzemieślniczych uchwałą z dnia 23.XI.1938 r. zostało zreasumowane. Zarząd Związku Izb Rzemieślniczych jeszcze raz odniósł się w sprawie prawa probierczego do Izb. Zwołana na dzień 2.XII.1938 r. ponowna konferencja międzyizbowa nie dała definitywnego wyniku wobec równości głosów co do dwóch diametralnie przeciwnych zasad: prewencyjnej i represyjnej.

Wobec powyższego Zarząd Związku Izb Rzemieślniczych na posiedzeniu w dniu 13.XII.1938 r. powziął następującą uchwałę:

„Stwierdzając, że prawidłowy rozwój rzemiosła złotniczego i jubilerskiego wymaga bezwzględnie możności uzyskania cech wyrobu w sposób jak najmniej kosztowny i najmniej zabierający czasu, proponuje się pogodzić postulat wysuwany przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu z żądaniami rzemiosła złotniczego i jubilerskiego, przez stworzenie na terenie urzędów probierczych instytucji rzeczoznawców przysięgłych mianowanych z pośród złotników. Rzeczoznawcy ci mieliby prawo cechowania wyrobów narówni z urzędami probierczymi. Rzeczoznawców takich powinno być na terenie podległym jednemu urzędowi probierczemu kilku lub kilkunastu w zależności od wymagań rzemiosła danego terenu. Pod tym kątem powinna być również ustalona ich ogólna liczba i rozmieszczenie w terenie".

Powyższe postulaty znalazły zrozumienie pana Ministra Przemysłu i Handlu, na którego polecenie został wycofany pierwotnie zgłoszony do Sejmu projekt ustawy o prawie probierczym, idący w kierunku systemu prewencyjnego, jednocześnie Ministerstwo Przemysłu i Handlu zwróciło się do Związków Izb Przemysłowo-Handlowych i Rzemieślniczych o opracowanie własnego wspólnego projektu.

Na konferencji porozumiewawczej obu samorządów gospodarczych, z udziałem przedstawicieli zainteresowanych sfer rzemiosła i handlu w dniu 28.III.1939 postanowiono jednomyślnie, zgłoszone przez Związek Izb Rzemieślniczych poprawki do projektu rządowego ustawy o prawie probierczym, uznać za podstawę dla opracowania nowego projektu. Powołana na tejże konferencji komisja redakcyjna opracowała nowy projekt ustawy, będący wyrazem wspólnej opinii obu samorządów.

Projekt ten obok urzędów probierczych wprowadza zasadę dopuszczenia wytwórców do cechowania własnych wyrobów z metali szlachetnych. Prawo to posiadać będą mogli złotnicy posiadający dyplom mistrza, lub prawo równorzędne, nie karani sądownie za przestępstwa w zakresie wykonywania rzemiosła, posiadający pełnię praw obywatelskich.

Pozbawienie praw cechowania wyrobów nastąpić może w wypadku ujawnionego przestępstwa na zasadzie opinii Izby Rzemieślniczej względnie Przemysłowo - Handlowej, jeśli chodzi o przemysłowców.

W ten sposób sprawa jednolitych norm prawa probierczego w Polsce, pozostająca otwartą od lat kilkunastu i będąca przedmiotem sporów, weszła w stadium ostatecznego rozwiązania, dzięki jednolitej opinii, wyrażonej przez oba zainteresowanie samorządy Przemysłowo Handlowy i Rzemieślniczy.

Niewątpliwie Ministerstwo Przemysłu i Handlu przychyli się do opinii wypowiedzianej przez oba samorządy.

W sprawie zatrudnienia ubocznego

Na zapytanie Izby Rzemieślniczej w Płocku Związek Izb Rzemieślniczych wyraził opinię, że wyrób wędlin dokonywany przez właściciela piwiarni nie może być uznany za przemysł domowy, gdyż w istocie swej stanowi wstępną czynność do dalszej w rozumieniu prawa przemysłowego czynności przemysłowej, jaką jest sprzedaż tychże wędlin.

Opinia Związku została potwierdzona przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu pismem z dn. 31 marca 1939 r. Nr. P. R. II. 1/27.

W sprawie praw nabytych analfabety

Związek Izb Rzemieślniczych na zapytanie Izby Rzemieślniczej w Wilnie wyraził opinię, że badanie uzdolnienia zawodowego czy też wiadomości ogólnych osoby, posiadającej prawa nabyte do wykonywania rzemiosła nie jest przewidziane w prawie przemysłowym, wobec czego w wypadku udowodnienia przez daną osobę, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawnymi, posiadania praw nabytych do samoistnego wykonywania rzemiosła nie zachodzi potrzeba sprawdzania, czy petent posiada wykształcenie bądź ogólne, bądź też zawodowe i w jakim mianowicie zakresie. Ministerstwo Przemysłu i Handlu w piśmie z dn. 14 kwietnia r. b. Nr. PR. II-1/33 zakomunikowało, iż pogląd Związku Izb uważa za słuszny i że analfabetyzm nie jest przeszkodą w staniu się podmiotem praw nabytych do samoistnego wykonywania rzemiosła.

Komunikat dla Cechów

W DNIU 30 CZERWCA R. B. MIJA OSTATECZNY TERMIN PRZEREJESTROWANIA CECHU NA NOWE STATUTY, DOSTOSOWANE DO OSTATNIEJ NOWELI DO PRAWA PRZEMYSŁOWEGO. PRZYPOMINAMY O TYM TERMINIE, PONIEWAŻ JEGO PRZEKROCZENIE MOŻE SPOWODOWAĆ LIKWIDACJĘ CECHU.

Sprawy podatkowe

Terminarz płatności podatków bezpośrednich w miesiącu czerwcu

W miesiącu czerwcu płatne są następujące podatki:

1) *do 7 czerwca* — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w miesiącu maju.

2) *do 15 czerwca* — zaliczka kwartalna na podatek obrotowy za I kwartał 1939 r. przez płatników nie prowadzących ksiąg handlowych;

3) *do 25 czerwca* — zaliczka miesięczna na podatek obrotowy za rok 1939 w wysokości podatku ,przypadającego od obrotu, osiągniętego w miesiącu maju 1939 r. przez płatników prowadzących prawidłowe księgi handlowe;

4) *do 30 czerwca* — I półroczna rata podatku od nieruchomości za 1939 rok.

Ponadto płatne są w czerwcu zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu, oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatności również w tym miesiącu.

Nowa instrukcja Ministerstwa Skarbu w sprawie stosowania ustawy o opłatach od mąki i kaszy

W nrze 11, poz. 282 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu została ogłoszona Instrukcja Ministerstwa Skarbu z dnia 25 kwietnia 1939 r. o stosowaniu rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 25 kwietnia 1939 r. o stosowaniu rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 19 sierpnia 1938 r. wydanego w porozumieniu z Ministrami: Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Przemysłu i Handlu w sprawie wykonania ustawy z dnia 5 sierpnia 1938 r. o środkach finansowych na popieranie gospodarczo uzasadnionego kształtowania cen artykułów rolniczych (Dz. U. R. P. Nr. 61, poz. 477) w brzmieniu rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 28 lutego 1939 r. (Dz. U. R. P. Nr. 19. poz. 128).

Powyższa instrukcja zawiera szereg nowych postanowień, związanych ze znormalizowanym rozporządzeniem Ministra Skarbu o opłatach przemiałowych, które zostało omówione w miesięczniku „Rzemiosło" za m. kwiecień 1939 r. str. 13 — 16.

Poniżej przytaczamy postanowienia instrukcji, ważne dla rzemiosła piekarskiego.

1) *Rokiem obrachunkowym* dla piekarni jest okres czasu od dnia 1 sierpnia jednego roku do dnia 31 lipca następnego roku (okres kampanii zbożowej).

2) *Sprawę wymiany zboża i mąki na chleb* reguluje instrukcja następująca w pkt. 39 — 42.

a) Zezwolenia na dokonywanie wymiany mąki żytniej, pochodzącej z obrotu gospodarczego, na chleb wydaje piekarniom właściwy dla siedziby piekarni urząd skarbowy akcyz i monopolów państwowych w granicach swobodnego uznania w porozumieniu z właściwym starostwem.

b) Zezwolenia, o których wyżej mowa, mogą być wydawane tylko w tych miejscowościach, gdzie zwyczaj wymiany mąki na chleb istniał przed wejściem w życie przepisów o środkach finansowych dla kształtowania cen artykułów rolniczych, lub gdzie rzeczywiste potrzeby ludności rolniczej wymagają istnienia takiej wymiany mąki na chleb np. z powodu braku w gospodarstwach wiejskich odpowiednich pieców do wypieku chleba.

c) Zezwolenia na dokonywanie wymiany nie mogą być wydawane piekarniom (osobom prawnym lub fizycznym),znajdującym się w stanie upadłości lub pod nadzorem sądowym, karanym za uszczuplenie dochodów Skarbu Państwa, posiadającym zaległości podatkowe nierozłożone na raty lub rozłożone na raty, a niespłacane w wyznaczonych terminach.
W razie zaistnienia tych okoliczności po udzieleniu zezwolenia lub w razie stwierdzenia, że piekarnia nie stosuje się do przepisów o środkach finansowych dla kształtowania cen artykułów rolniczych, należy wydane zezwolenie cofnąć.

d) Wypiek chleba w piekarniach z mąki, przeznaczonej do obrotu gospodarczego, bez zezwolenia udzielonego w myśl § 37 f rozporządzenia Ministra Skarbu, jest niedopuszczalny.

e) W wypadku, gdy producent lub pracownik rolny nie podejmie w piekarni całej ilości chleba, jaką można wypiec z dostarczonej przez niego mąki żytniej, pozostałą ilość mąki żytniej, dostarczonej do wymiany na chleb, piekarnia powinna zwrócić właścicielowi.

f) Przepisy o środkach finansowych dla kształtowania cen artykułów rolniczych

nie zabraniają wymiany zboża na chleb przez rolników w piekarniach. Tego rodzaju jednak wymiana zboża na chleb nie uprawnia odnośnych piekarni do ubiegania się o zwrot uiszczonej opłaty od mąki użytej do wypieku wydanego rolnikom chleba, ani też nie daje podstawy do przemiału otrzymanego za wydany chleb zboża w zakładzie przemiału bez uiszczenia przypadającej opłaty.

3) *Nadzór nad piekarniami* polega na przeprowadzaniu rewizyj obrachunkowych i dorywczej kontroli. Urzędnicy rejonów kontroli Skarbowej powinni być dokładnie zaznajomieni z urządzeniami i postępowaniem technicznym w wytwórniach wyrobów mącznych.

Nadzór nad wytwórniami wyrobów mącznych reguluje pkt. 63 i 64 instrukcji.

Instrukcja przewiduje, że kontrola skarbowa obowiązana jest zwrócić baczną uwagę, czy osoby, korzystające z gospodarczego przemiału zboża, które trudnią się wyrobem wędlin na sprzedaż, szczególnie w małych miasteczkach i miejscowościach wiejskich, nie używają zwolnionej od opłaty mąki i kaszy do wyrobu sprzedawanych wędlin.

Wykonanie ustawy o podatku obrotowym

W nrze 44, poz. 287 Dziennika Ustaw ukazało się rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 19 kwietnia 1939 r. o wykonaniu ustawy z dn. 4 maja 1938 r. o podatku obrotowym. Rozporządzenie, które weszło w życie z dniem ogłoszenia, t. j. 16 maja 1939 r.— obowiązuje od dnia *1 stycznia 1939 r.*

Rozporządzenie wyjaśnia obszernie cały szereg nowych pojęć wyprowadzonych ustawą o podatku obrotowym oraz zawiera tabelę stawek podatku obrotowego. Nowe rozporządzenie zawiera również doniosłe wyjaśnienia w sprawie podatku obrotowego opłacanego przez rzemiosło.

Poniżej podajemy najważniejsze przepisy rozporządzenia, przytaczając gdzie należy odpowiednie artykuły ustawy z dnia 4 maja 1938 r.

Przedmiot opodatkowania. Ustawa w art. 1 określa, że podatkowi obrotowemu podlegają prywatno-prawne zawodowe i odpłatne świadczenia rzeczy bądź usług, wykonywane na obszarze Państwa. To ogólne określenie rozporządzenie wyjaśnia, przytaczając jakie m. in. świadczenia podlegają podatkowi:

1) sprzedaż za gotówkę bądź na kredyt, lub zbycie drogą zamiany wszelkiego rodzaju surowców, półwyrobów i innych rzeczy ruchomych i nieruchomych, nabytych, wydobytych bądź wytworzonych przez sprzedawcę;

2) wytwarzanie na zamówienie wyrobów z własnych lub powierzonych materiałów oraz przerabianie powierzonych w tym celu rzeczy.

3) wykonywanie na zamówienie prac budowlanych, montażowych, instalacyjnych oraz innych prac i usług o charakterze przemysłowym lub rzemieślniczym; i t. d.

Świadczenia powyższe podlegają podatkowi gdy są zawodowe, t. zn. gdy wykonywane są w okolicznościach, które wskazują, że zamiarem świadczącego jest wykonywać tego rodzaju świadczenia w sposób częstotliwy, aby mieć stąd główne lub uboczne źródło przychodu, chociażby nawet świadczenie było wykonane jednorazowo.

Zresztą za zawodowe uważa się wszelkie świadczenia wykonywane w zakresie przedsiębiorstw m. in. handlowych, przemysłowych, usługowych lub innych przedsiębiorstw zarobkowych.

Poniżej przytoczymy wyciąg z tabeli stawek podatku obrotowego, aktualny dla zakładów rzemieślniczych.

Rodzaj obrotów	Stawka podatku od obrotów	
	udowodnionych prawidłowo prowadzonymi księgami handl.	nie udowodnionych prawidłowo przeprowadzonymi księg. handl.
Obroty osiągnięte		
1) ze sprzedaży lub wymiany nabytych i nieprzerobionych towarów,	1,25%	1,7%
2) ze sprzedaży lub wymiany nabytych towarów, przerobionych przed dokonaniem sprzedaży lub wymiany	2,1%	3%
3) ze sprzedaży lub wymiany surowców, półwyrobów lub wyrobów gotowych, wytworzonych przez płatnika na rachunek własny, jeżeli obroty te:		
a) nie przewyższają zł. 50.000 w stosunku rocznym . . .	1,5%	1,5%
b) przewyższają zł. 50.000, lecz nie przewyższają zł. 100.000 w stosunku rocznym . . .	1,5%	2,1%
c) przewyższają zł. 100.000 w stosunku rocznym	2,1%	3%
4) z wynagrodzenia za przewóz lub wytworzenie wyrobów bądź półwyrobów, z cudzych materiałów, jeżeli obroty te:		
a) nie przewyższają zł. 15.000 w stosunku rocznym . . .	1,5%	1,5%
b) przewyższają zł. 15.000 w stosunku rocznym . . .	3%	3%
5) za świadczenia usług o charakterze rękodzielniczym, jeżeli:		
a) nie przewyższają zł. 50.000, w stosunku rocznym . . .	1,5%	1,5%
b) nie przewyższają zł 100.000 w stosunku rocznym . . .	1,5%	2,1%
c) przewyższają zł. 100.000 w stosunku rocznym . . .	3%	3%
6) od wszystkich pozostałych obrotów (osiągniętych w zakładach rzemieślniczych) stawka podatku wynosi	3%	3%

Zakres zwolnień.

Ustawa w art. 3 p. 5) zwalnia od podatku nauczanie w zakładach naukowych oraz pracę zawodową nauczycieli i wychowawców młodzieży. Rozporządzenie wyjaśnia, że wolne od podatku są tylko świadczenia wobec uczniów względnie wychowanków, polegające na nauczaniu tychże, natomiast wszelkie inne świadczenia zakładów naukowych, a w szczególności sprzedaż osobom trzecim, wytworów pracy uczniów, podlegają opodatkowaniu na zasadach ogólnych.

Stawki podatku:

Stawki podatkowe zależą od rodzaju i wielkości obrotów, oraz od faktu prowadzenia wzgl. nieprowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych.

Wymienione w tabeli w punktach 1) — 6) poszczególne rodzaje obrotów wymagają pewnych wyjaśnień, gdyż sposób ich określenia, jak widać, odbiega od pojęć przyjętych za rządów ustawy o państwowym podatku przemysłowym; co wynika z odmiennej konstrukcji prawnej podatku obrotowego.

Zasadnicze stawki dla zakładu rzemieślniczego, dokonującego sprzedaży półwyrobów lub wyrobów gotowych, wytworzonych na rachunek własny wymienione są w tabelce pod pkt. 3). — Zależy ona od wysokości obrotów i faktu prowadzenia lub nieprowadzenia ksiąg handlowych. Stosuje się te stawki np. do szewców, sprzedających buty, uszyte z własnego materiału, krawców, wykonywujących ubrania na zamówienie z własnego materiału, piekarzy i t. d.

Rzemieślnicy, którzy wytwarzają wyroby bądź półwyroby z cudzych materiałów, opłacają stawki wymienione w pkt. 4).

Niektóre czynności rzemieślnicze, które nie są objęte powyższymi punktami, a które wykonywane są w formie umowy o świadczenie usług, jak usługi fryzjerów, fotografów, malarzy, mularzy, pozłotników, kominiarzy, szklarzy, zdunów oraz wszelkiego rodzaju naprawy, np. obuwia, odzieży i t. p. — podlegają stawkom wymienionym w pkt. 5). Należy podkreślić, że stawki tam wymienione są stawkami ulgowymi, gdyż jeśli analogiczne usługi nie są wykonywane w ramach rzemiosła, podlegają stawce 3% niezależnie od wielkości obrotów.

Stawka podatku od obrotów zakładu rzemieślniczego ze sprzedaży towarów obcego pochodzenia np. bułek w wędliniarni, kosmetyków u fryzjera i t. p. podana jest w pkt. 1)

Stawka podana w pkt. 2) dotyczy tych zakładów, które nabywają towary i przed dokonaniem ich sprzedaży dokonują ich przerobu we własnym lub obcym przedsiębiorstwie.

Konferencja podatkowa w Związku Izb Rzemieślniczych

W dniu 17 maja rb. odbyła się w Związku Izb Rzemieślniczych R. P. konferencja dyrektorów i przedstawicieli wszystkich Izb Rzemieślniczych. Konferencji przewodniczył dyrektor St. Dobosz. Przedmiotem obrad była sprawa norm dochodowości na rok podatkowy 1939 oraz zagadnienie statystyki ilości warsztatów rzemieślniczych w Polsce.

W sprawach znajdujących się na porządku obrad zapadły następujące uchwały.

A. W SPRAWIE NORM SZACUNKOWYCH DOCHODOWOŚCI.

1) Dotychczasowa praca Samorządu Gospodarczego Rzemiosła w sprawie norm szacunkowych dochodowości nie daje rezultatów, gdyż Samorząd nie ma wpływu na wysokość norm;

2) Biorąc jednak pod uwagę znaczenie gospodarcze pracy Samorządu Gospodarczego Rzemiosła nad analizą dochodowości warsztatów oraz spełniając swój ustawowy obowiązek, Izby Rzemieślnicze nie uchylają się od współpracy z władzami skarbowymi;

3) Współpraca Izb Rzemieślniczych winna ściśle trzymać się w ramach zakreślonych art. 32 § 1 Ordynacji Podatkowej, a więc w formie zgłoszenia opinii do Ministerstwa Skarbu;

4) Komisja zwraca się do Zarządu Związku Izb o skierowanie delegacji do P. Ministra Skarbu w celu uzyskania zapewnienia, że opinie Izb Rzemieślniczych będą wzięte pod uwagę w większym stopniu niż w latach ubiegłych;

5) Izby Rzemieślnicze winny pracować nad ustalaniem dochodowości w ciągu kilku miesięcy przy ścisłej współpracy z biegłymi i członkami Komisji Odwoławczych;

6) Współpraca ze Związkiem Izb polegać ma na przesyłaniu odpisu opinii skierowanej do Ministerstwa Skarbu wraz z uzasadnieniem oraz na współudziale delegata Związku Izb w ewentualnych konferencjach w Ministerstwie Skarbu;

7) Zryczałtowany podatek dochodowy winien być rozciągnięty na teren województw zachodnich.

8) Wielka ilość biegłych uniemożliwia właściwy dobór ludzi, a metoda korzystania z opinii biegłych pozostawia dużo do życzenia. Należy domagać się od Ministerstwa Skarbu wydania instrukcji dla urzędów skarbowych normującej i ujednostajniającej metody przesłuchiwania biegłych. – Należy poświęcić główny wysiłek bezpośredniemu szkoleniu biegłych, bądź przez Izbę, bądź przy pomocy cechów – Związek Izb winien opracować pouczenie dla biegłych w ścisłym kontakcie z Ministerstwem Skarbu".

B. W SPRAWIE STATYSTYKI ILOŚCI WARSZTATÓW RZEMIEŚLNICZYCH W POLSCE.

„1) Uaktualnienie kartoteki rzemieślników jest koniecznością z punktu widzenia normalnej działalności Izb Rzemieślniczych. Najlepszym środkiem

byłoby przeprowadzenie powszechnego spisu rzemieślników, w czym winno dopomóc Ministerstwo Przemysłu i Handlu;

2) Gdyby przeprowadzenie spisu było w krótkim czasie niemożliwe, uaktualnienie kartoteki rzemieślników winno być dokonane drogą ankietową. Należy na ten cel przeznaczyć kwoty przewidziane w budżetach Izb na 1939 r. jako sumy na wybory oraz na prace specjalne;

3) Związek Izb winien opracować jednolity kwestionariusz i jednolitą kartę ewidencyjną dla celów statystycznych;

4) Należy dążyć do tego, by Izby Rzemieślnicze otrzymywały 1 egzemplarz wypełnionej deklaracji na wykup karty rejestracyjnej — lub też otrzymywały dane o tych kartach w innych sposób, choćby za odpowiednim wynagrodzeniem;

5) Nie wchodząc w techniczne szczegóły podziału 20% udziału w opłatach rejestracyjnych między izby rzemieślnicze i izby przemysłowo - handlowe, należy dążyć do zwiększenia wpływów Samorządu Gospodarczego Rzemiosła z tego źródła, zgodnie z obowiązującą ustawą i zapowiedzią P. Ministra A. Romana".

Uchwały powzięte na Komisji w dniu 17 maja b. r. były omawiane na posiedzeniu Zarządu Związku Izb Rzemieślniczych w dniu 23 maja r. b., który całkowicie je zaaprobował i uchwalił przedstawić odpowiednie wnioski zarówno Ministerstwu Przemysłu i Handlu jak i Ministerstwu Skarbu.

Z życia samorządu i organizacji rzemieślniczych

XI Posiedzenie Rady Związku Izb Rzemieślniczych R. P.

Dnia 1 maja r. b. odbyło się w Poznaniu, w lokalu Izby Rzemieślniczej przy ul. Wały Zygmunta Augusta 15 XI Posiedzenie Rady Związku Izb Rzemieślniczych R. P.

Na posiedzeniu władze reprezentowali pp.: Naczelnik Wydziału Rzemiosła w Ministerstwie Przemysłu i Handlu Dr. Władysław Sowiński, Przedstawiciel Wojewody Poznańskiego, Naczelnik Wydziału Przemysłowego Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego — Aleksander Mazur, Wizytator ministerialny Antoni Wójtow z Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, p. Charlampowicz z Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego, Wawrzyniec Gaertner — przedstawiciel Prezydenta m. Poznania.

Posiedzenie Rady otworzył o godz. 10,30 prezes Rady Władysław Zakrzewski, który również przewodniczył obradom. Prezes Zakrzewski powitał obecnych na posiedzeniu przedstawicieli władz państwowych i samorządowych. Po powitaniu zebranych przez p. Prezesa Zakrzewskiego życzył Radzie pomyślnych obrad w imieniu p. V.-Ministra Rosego, który ze względów służbowych nie mógł przybyć do Poznania, i własnym Nacz. Wydz. Rzemiosła dr. Władysław Sowiński.

P. Wawrzyniec Gaertner — wyraża w imieniu Prezydenta Miasta Poznania życzenia owocnych obrad i podkreśla rolę społeczno - gospodarczą, jaką rzemiosło ma w Polsce do spełniania.

Po zatwierdzeniu protokułu z X Zebrania Rady na posiedzeniu omówiono m. in. następujące sprawy:

A) Projekt nowelizacji rozporządzenia o izbach rzemieślniczych i ich związku i ordynacji wyborczej do Izb Rzemieślniczych w opracowaniu komisji, który przedstawił Radzie poseł Jahoda - Żółtowski, prosząc Radę o przyjęcie projektu ustawy.

Rada Związku Izb Rzemieślniczych uchwaliła jednogłośnie przyjąć projekt ustawy o Izbach Rzemieślniczych i ich Związku w brzmieniu proponowanym przez Podkomisję, ze skreśleniem w art. 24 słowa „dyrektor".

B) Postulaty rzemiosła dotyczące szkolnictwa dokształcającego zawodowego referował inż. Benedykt Nawrocki. W sprawie tej zabierali głos dyr. Sikorski, p. nacz. Sowiński, który podkreślił, iż Ministerstwo należycie docenia wagę tego zagadnienia, jedynie brak środków finansowych stoi na przeszkodzie właściwym posunięciom. Ze swej strony p. Naczelnik udziela jak największego poparcia bursom rzemieślniczym. Stanowisko Ministerstwa Oświaty na omawiane zagadnienie przedstawił p. Wizytator Antoni Wójtow, oraz pp.: radca F. Aniołowicz, poseł dr. Jahoda-Żółtowski, prezesi L. Biernacki i K. Reus, dyr. Stark, dyr. St. Dobosz, poseł p. Łyszczak.

Dyr. B. Sikorski przedstawia projekt uchwały Rady.

Rada Związku Izb Rzemieślniczych uchwaliła jednogłośnie co następuje:

I. Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P. stwierdza, że szkolnictwo dokształcające zawodowe nie wykazuje należytej linii rozwojowej, odpowiadającej potrzebom rzemiosła i przyjmuje następujące tezy dotyczące opieki nad młodzieżą, tezy dotyczące dokształcania zawodowego i tezy dotczące szkół dokształcających zawodowych jako podstawy dalszych systematycznych prac nad uwielokrotnieniem zasięgu działania dokształcania zawodowego.

A, Tezy dotyczące opieki nad młodzieżą:

Teza 1. Należy dopuścić młodzież do praktycznej nauki zawodu natychmiast po ukończeniu szkoły powszechnej i skasować zakaz przyjmowania młodzieży do zawodu przed ukończeniem 15 roku życia, mając na uwadze, że przyjęcie ich do nauki uwarunkowane jest przedstawieniem zaświadczenia lekarskiego, stwierdzającego, że obrany zawód nie przekracza sił fizycznych kandydata.

Teza 2. Należy ustawowo stwierdzić, że praca młodocianego może nosić tylko charakter nauki zawodu i zabronić zatrudnienia młodzieży w charakterze młodocianych niewykwalifikowanych robotników.

Teza 3. Opiekę nad kształcącą się młodzieżą należy scentralizować w jednym resorcie ministerialnym, który by obejmował nadzór nad praktyczną nauką zawodu w warsztatach przemysłowych, nadzór nad dokształcaniem i opieką społeczną.

Teza 4. Należy rozszerzyć i należycie rozwinąć sieć burs dla młodzieży rzemieślniczej jako ośrodków celowo zorganizowanej opieki nad uczniami terminatorami i jako ośrodków promieniowania kultury zawodowej.

Teza 5. Należy przystąpić do ustalenia norm prawnych organizacyj opieki nad młodzieżą rzemieślniczą przy Izbach Rzemieślniczych w formie patronatów uczniów i t. p. i drogą ustawodawczą ściśle określić kompetencje i zakres tej opieki.

B. Tezy dotyczące dokształcania zawodowego.

Teza 1. Należy rozszerzyć znacznie sieć szkół dokształcających zawodowych z uwzględnieniem udostępnienia tych szkół możliwie dla wszystkich uczniów terminatorów.

Teza 2. Należy powiązać sieć szkół dokształcających zawodowych z siecią burs rzemieślniczych i zorganizować współdziałanie tych dwóch komórek opieki nad kształceniem zawodowym uczniów.

Teza 3. Należy uzupełnić sieć szkół dokształcających zawodowych siecią należycie zorganizowanych kursów dokształcających dla tych zawodów i tych okolic, w których ze względu na małą ilość uczniów organizowanie szkół dokształcających jest zbyt kosztowne.

Teza 4. Należy wszechstronnie naświetlić zagadnienie dziennego i wieczorowego dokształcania i określić normy postępowania w tym zakresie.

Teza 5. Należy w szerszym niż dotychczas zakresie korzystać z ośrodków rzemieślniczych jako naturalnego źródła personelu nauczycielskiego.

C. Tezy dotyczące szkół dokształcających zawodowych.

Teza 1. Należy ustalić godziwe normy wynagrodzenia dla nauczycieli i innych osób, uczących w szkołach i na kursach dokształcających zawodowych.

Teza 2. Należy drogą ustawodawczą zapewnić nauczycielom szkół dokształcających zawodowych regularną wypłatę zarobków.

Teza 3. Należy wyposażyć szkoły i kursy dokształcające zawodowe w niezbędne urządzenia techniczne i w konieczne pomoce naukowe.

Teza 4. Należy określić niezbędne środki materialne konieczne do rozszerzenia zasięgu wodowego do właściwego poziomu i określić źródła i zasady pełnego pokrycia tych potrzeb.

2. Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P. ofiaruje zainteresowanym czynnikom swoją współpracę w zamierzeniach, dążących do przystosowania poziomu i zakresu dokształcania zawodowego do potrzeb rzemiosła.

3. Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P. podkreśla konieczność bezzwłocznego podjęcia prac nad realizacją postulatów, będących przedmiotem treści tej uchwały.

4. Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P. zwraca się z apelem do wszystkich cechów i organizacyj rzemieślniczych, aby w miarę posiadanych środków materialnych w porozumieniu z Instytucjami i Izbami Rzemieślniczymi — powoływały do życia bursy dla młodzieży rzemieślniczej i otoczyły te bursy stałą opieką moralną i materialną.

Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P. z uznaniem podkreśla wielki wysiłek i ofiarność nauczycieli i instruktorów szkół i kursów dokształcających zawodowych, osiągających w tak trudnych warunkach szczególnie dodatnie wyniki.

W uznaniu, że powyższe przyjęte przez Radę Związku Izb tezy, wyrażające stałe dążenie rzemiosła do postawienia szkolnictwa dokształcającego zawodowego na właściwym poziomie wymagają przystosowania ich do zmiennych warunków możliwości chwili, Rada Związku Izb Rzemieślniczych zwraca się do Związku Izb Rzemieślniczych, by Komisja Oświaty Zawodowej przy Związku Izb Rzemieślniczych miała w stałej opiece i opracowaniu uchwalone tezy i czuwała nad wykorzystaniem wszelkich możliwości rozwoju szkolnictwa dokształcającego zawodowego.

W uznaniu niezmiernej wagi realizacji uchwalonych tez, Rada Związku Izb Rzemieślniczych zgłasza apel do pp. Ministrów Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego i Przemysłu i Handlu, by przy podziale kwot, wpływających obecnie z dodatku do podatku przemysłowego, a w przyszłości z opłat za karty rejestracyjne w części przeznaczonej na oświatę zawodową brali również udział przedstawiciele odpowiednich zainteresowanych ministerstw i samorządów gospodarczych.

Rada wyraża przekonanie, że do chwili skoncentrowania szkolnictwa dokształcającego zawodowego w jednym resorcie ministerialnym, do realizacji uchwalonych tez przyczyniło by się w znacznym stopniu powołanie specjalnej komisji międzyministerialnej do spraw kształcenia zawodowego, w skład której wchodziliby delegaci Min. W. R. i O. P., Przemysłu i Handlu, Opieki Społecznej, Spraw Wewnętrznych i Skarbu oraz przedstawiciele samorządów gospodarczych.

Rada Związku Izb uchwala wyłonienie specjalnej delegacji, która zwróci się do pp. Ministrów resortów zainteresowanych z przedstawieniem uchwał powyższych oraz w celu uzyskania zgody, by na czas przejściowy do chwili powołania specjalnej komisji międzyministerialnej zwoływane były specjalne konferencje przy współudziale resortów zainteresowanych i samorządów gospodarczych.

C) Zmiany niektórych postanowień przepisów regulujących sprawy terminatorskie zostały przekazane specjalnej komisji Oświaty Zawodowej powołanej jednogłośnie przez Radę. Komisja składająca się z 8-iu osób posiadać będzie prawo kooptacji.

D) Postulaty rzemiosła w sprawie zabezpieczeń losowych samoistnych rzemieślników referuje inż. B. Nawrocki.

Prezes A. Snopczyński podkreśla, że zagadnienie ubezpieczenia samoistnych rzemieślników winno być dokładnie przepracowane i ujęte konkretnie; Rada winna stwierdzić, że kwestia ta dojrzała do załatwienia i przekazać sprawę komisji.

Rada Związku Izb Rzemieślniczych jednogłośnie uchwaliła co następuje:

Rada Związku Izb podkreślając konieczność niezwłocznego przystąpienia do ostatecznego rozwiązania zagadnienia zabezpieczenia samoistnych rzemieślników od wypadków losowych i ustalenia form prawnych organizacji tego zabezpieczenia przekazuje Zarządowi Związku Izb Rzemieślniczych powołanie specjalnej Komisji dla opracowania konkretnych wniosków w tej sprawie.

E) Sprawę chałupniczą, jeden z najważniejszych odcinków działalności zawodowo - gospodarczej referuje zastępca Dyr. Z. I. R., Władysław Kiok, przedstawiając wyniki obrad konferencji, odbytej w tej sprawie w Związku Izb Rzem. w dn. 27 marca r. b. Po wysłuchaniu referatu Rada Związku jednogłośnie powzięła następujące uchwały:

1. należy przeprowadzić akcję mającą na celu zwiększenie liczby przedstawicieli Samorządu Gospodarczego Rzemiosła w Międzyministerialnej Komisji dla spraw przemysłu domowego, ludowego i chałupnictwa;

2. należy dążyć do powołania przy Izbach Rzemieślniczych Międzyizbowych Komisji dla spraw chałupniczych w składzie przedstawicieli 3-ch Samorządów;

3. należy dążyć do okazywania drobnym wytwórcom wydatniejszej jak dotąd pomocy;

4. należy powołać przy Izbach Rzemieślniczych i Związku Izb specjalne biura dla spraw chałupniczych w oparciu o specjalne fundusze, przeznaczone na ten cel przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, Ministerstwo Opieki Społecznej i Fundusz Pracy;

5. należy ściśle współpracować z Kasami Bezprocentowymi, a w związku z tym spowodować zwołanie Walnego Zebrania dla dokonania nowego wyboru władz Zjednoczenia Kas Bezprocentowych;

6. należy dążyć do utworzenia Związku Rewizyjnego Spółdzielni Rzemieślniczych i w związku z tym zwołać szybko Zjazd Spółdzielni rzemieślniczych i chałupniczych, wytwórczych i przetwórczych o charakterze rzemieślniczym;

7. należy natychmiast podjąć prace w kierunku prawnego uregulowania przemysłu nakładczego i w kierunku skoncesjonowania tego przemysłu.

Ze względu na wagę powyższych zagadnień Rada Związku Izb uznała za niezbędne przedstawienie powyższych uchwał P. Ministrowi Przemysłu i Handlu przez specjalną delegację Związku Izb Rzemieślniczych R. P.

F) Sprawę zjazdu Spółdzielni Rzemieślniczych referował również p. Wł. Kiok, poczym Rada po krótkiej dyskusji, doceniając znaczenie zjazdu delegatów spółdzielni rzemieślniczych, który stanowić będzie punkt zwrotny w kierunku prac spółdzielni rzemieślniczych i stwierdzając, że realizacja powziętej swego czasu uchwały o powołaniu związku spółdzielni rzemieślniczych powinna nastąpić w roku bieżącym, a to ze względu na wygasający termin sprawowania opieki nad spółdzielniami rzemieślniczymi przez Związek Spółdzielni Zarobkowych i Rolniczych R. P. uchwaliła jednogłośnie:

a) zwołać zjazd spółdzielni rzemieślniczych do Warszawy w miesiącu czerwcu b. r.;

b) zwrócić się do Panów Ministrów Przemysłu i Handlu, Skarbu i Opieki Społecznej, Prezesa Rady Spółdzielczej i Dyrektora Funduszu Pracy o poparcie moralne i materialne projektowanego zjazdu;

c) zwrócić się do wszystkich Izb Rzemieślniczych o okazanie delegatom spółdzielń z okręgów Izb niezbędnej pomocy materialnej na koszta przejazdu i dwudniowego pobytu w Warszawie;

d) prosić Pana Ministra Przemysłu i Handlu o objęcie protektoratu nad zjazdem.

G) Dyrektor Związku Izb B. Sikorski referuje projekt ustawy w sprawie utworzenia Zakładu Kredytowego dla rzemiosła i drobnej wytwórczości, w brzmieniu ustalonym przez Komisję Kredytową przy Związku Izb Rzemieślniczych.

Poseł Dr. R. Jahoda-Żółtowski zaznacza, że projekt nie odpowiada w całości jego stanowisku, i że jak wynika z przeprowadzonych przez niego rozmów z przedstawicielami władz, struktura projektu wymagać będzie jeszcze pewnych korektur.

Po tym wyjaśnieniu Rada jednogłośnie uchwaliła:

Rada Związku Izb Rzemieślniczych uznając, że podstawą wszelkich poczynań poprzedzających Samorządu Gospodarczego Rzemiosła zmierzających do wzmocnienia podstaw gospodarczych i zawodowych warsztatów rzemieślniczych jest zasilenie tych warsztatów w odpowiednie zasoby materialne, wyraża uznanie posłowi Jahodzie - Żółtowskiemu za inicjatywę

wznowienia postulatu stworzenia instytucji kredytowej rzemieślniczej, aprobuje kroki poczynione w tej sprawie przez Związek Izb Rzemieślniczych i upoważnia Zarząd Związku Izb do dalszych prac zmierzających do zrealizowania idei stworzenia Zakładu Kredytowego dla rzemiosła i drobnej wytwórczości w możliwie najkrótszym czasie.

H) Sprawę udziału rzemiosła w kontyngentach artykułów importowanych omawia Z-ca Dyrektora Związku Izb W. Kiok.

Po wyjaśnieniu p. W. Kioka Rada Związku Izb Rzemieślniczych jednogłośnie uchwaliła:

Rada Związku Izb Rzemieślniczych, uznając słuszność dotychczasowych wystąpień Związku Izb w sprawach udziału rzemiosła w imporcie, uważa za niezbędne kontynuowanie starań u właściwych czynników o:

1) wyodrębnienie z ogólnych kontyngentów przywozowych w tych artykułach, w których bezpośrednio zainteresowane są warsztaty rzemieślnicze — specjalnych kwot postawionych do dyspozycji Związku Izb Rzemieślniczych;

2) ustalenie wysokości tych kwot w granicach odpowiadających istotnemu zapotrzebowaniu rzemiosła;

3) dążenie do zachowania indywidualnych pozwoleń przywozu dla drobnych zakładów rzemieślniczych w artykułach, nie dających się zorganizować branżowo, z równoczesnym jednakże koncetrowaniem zakupu w specjalnych rzemieślniczych organizacjach handlowych, przede wszystkim w Centrali Handlowej Rzemiosła.

Przed zakończeniem obraz zabrał głos Prezes Antoni Snopczyński, wyrażając podziękowanie w imieniu zebranych za gościnne i serdeczne przyjęcie, jakie Izba zgotowała przybyłym do Poznania przedstawicielom Samorządu Gospodarczego Rzemiosła.

Na tym obrady zakończono i o godz. 16,45 Prezes Władysław Zakrzewski zamknął jedenaste posiedzenie Rady.

Z Posiedzenia Zarządu Związku Izb Rzemieślniczych R. P.

Dnia 23 maja r. b. odbyło się 4-te z kolei Posiedzenie nowego Zarządu Związku pod przewodnictwem Wice-Prezesa Jana Chowańczaka. Po wysłuchaniu i przyjęciu do wiadomości sprawozdania rachunkowego za miesiąc kwiecień r. b. i preliminarza budżetowego na miesiąc maj oraz sprawozdań i programu prac biura Związku, Zarząd rozpatrzył szereg spraw, z których wymienimy najważniejsze.

W sprawie opłat za lustrację zakładów przemysłowych, kształcących terminatorów Zarząd Związku mając na uwadze, że lustracja zakładów w związku z zezwoleniami z art. 151 pr. przem. na kształcenie uczniów są podobne do badania charakteru przedsiębiorstwa (art. 143 prawa przem.) podziela zdanie Ministerstwa Przemysłu i Handlu i uważa stawkę 40 zł. jako górną granicę opłat za tego rodzaju badanie, z tym, że faktyczne koszty przejazdu pokrywane są oddzielnie. Natomiast Związek Izb Rzemieślniczych uznaje, że ustalanie taks za określone czynności rzeczoznawcze jest niesłuszne, a właściwym rozeznaniem sprawy byłoby ustalenie opłat za czynności rzeczoznawcze biegłych powołanych w sprawach fachowych.

W prawie uzgodnienia poglądów na nowelizację prawa przemysłowego między samorządami gospodarczymi: przemysłowo-handlowym, rolniczym i rzemieślniczym Zarząd Związku postanowił powołać w tym celu specjalną delegację w osobach panów: VPrezesa Związku Jana Chowańczaka, senatora Józefa Budzanowskiego, posła Jahoda-Żółtowskiego, senatora Aleksandra Semkowicza, prezesa Balcera, dyrektora Sikorskiego i mgr. Jana Mencla. Komisja ma prawo kooptować rzeczoznawców.

Następnie Zarząd rozpatrzył szereg zagadnień podatkowych, które zostały omówione w dziale „Sprawy Podatkowe" niniejszego numeru.

Poza tym Zarząd postanowił wysłać na kongres rzemiosła francuskiego w Nicei, który odbędzie się w dniach od 16 — 19 czerwca r. b., specjalną delegację w osobach panów: posła dr. Jahoda-Żółtowskiego i dyr. Związku Izb płk. Sikorskiego.

POWRÓT PREZESA Z. I. R.

Prezes Związku Izb Rzem. R. P. p. Jan Marian Wędrychowski powrócił z Nowego Jorku i objął urzędowanie.

WYJAZD DELEGACJI S. G. RZEM. DO NICEI.

Delegaci Samorządu Gospodarczego Rzemiosła w osobach p. p.: prezesa Roberta Jahody-Żółtowskiego i Dyrektora płk. Bolesława Sikorskiego udali się do Nicei na Kongres Rzemiosła Francuskiego. Kongres odbędzie się w dniach 16 — 19 czerwca r. b.

NOWY ZASTĘPCA DYREKTORA ZWIĄZKU IZB RZEMIEŚLNICZYCH R. P.

Uchwałą Zarządu Związku Izb powołany został na stanowisko zastępcy Dyrektora Związku z dniem 1 kwietnia 1939 r. magister Władysław Kiok — Kierownik Biura Organizacyjno-Handlowego Rzemiosła przy Związku Izb.

Z Izby Białostockiej

Z POSIEDZEŃ TYMCZASOWEGO ZARZĄDU IZBY.

W kwietniu i maju odbyły się dwa posiedzenia Tymczasowego Zarządu Izby, na których załatwiono następujące sprawy:

Dnia 26 kwietnia 1939 r. — Przyznano Bursie Rzemieślniczej w Białymstoku subwencję

Dnia 9 czerwca r. b. zmarł

ś. † p.

JAN KROEGER

INŻYNIER

Rzemiosło traci w Zmarłym serdecznego i oddanego doradcę. ś. p. Jan Kroeger brał przez długie lata czynny udział w pracach Instytutu Naukowego Rzemieślniczego w Warszawie.

Cześć Jego pamięci!

w wysokości zł. 750. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie rachunkowe Izby na dzień 15.IV. 1939 r. Udzielono Spółdzielni Stolarskiej „Styl" w Białymstoku subwencji w wysokości zł. 350. Udzielono pracownikom Izby pożyczek celem umożliwienia im jednorazowego uregulowania należności za subskrybowane obligacje Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. Upoważniono Prezydium Izby do wynajęcia nowego lokalu na biuro Izby. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie Prezydium Izby z przebiegu obrad Rady Związku Izb Rzemieślniczych w dniu 19.IV.39 r. w Warszawie. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie Wiceprezesa i Dyrektora Izby z wyjazdu na teren pow. łomżyńskiego, ostrołęckiego i ostrowskiego celem przekazania tych terenów Izbie Rzemieślniczej w Płocku. Zajęto stanowisko pozytywne w sprawie projektu zwolnienia parków i wytwórni lotniczych od opłat za rejestrację umów o naukę rzemiosła. Zajęto stanowisko w sprawie wysokości pobieranych przez Zarządy Gminne i Miejskie opłat na rejestrację umów, które nie powinny wynosić więcej niż zł. 1 od umowy, zaś należności przypadające Izbom Rzemieślniczym nie powinny być inkasowane przez w/w. Zarządy. Zaopiniowano wniosek Izby Katowickiej w sprawie zabronienia członkom komisyj egzaminacyjnych uczestniczenia w przyjęciach, urządzanych po egzaminach przez osoby egzaminowane. Zaopiniowano sprawy uprawnień Gmin na organizację Targów Wielkich w Drohiczynie i Sejnach. Zatwierdzono opracowane przez biuro Izby sprawozdanie Izby za 1938 r. Postanowiono wystąpić do Kuratorium w Brześciu n/B. i Wilnie z prośbą o wydanie zarządzenia nauczycielstwu szkół powszechnych pouczenia młodzieży kończącej te szkoły o pobieraniu prawidłowej nauki rzemiosła. Załatwiono szereg spraw bieżących i egzaminacyjnych.

Dnia 25 maja 1939 r. — Przyjęto sprawozdanie rachunkowe na dzień 30.IV.39 r. Rozpatrzono podanie Spółdzielni Szewskiej w Białymstoku o pożyczkę. Postanowiono powołać przy Izbie Kasę Samopomocy pracowników Izby. Załatwiono sprawy finansowe i gospodarcze związane ze zmianą lokalu biurowego Izby. Zaopiniowano projekt rozporządzenia Wojewody Białostockiego, ustalającego stosunek liczebny terminatorów do czeladników zatrudnionych w warsztatach rzemieślniczych. Rozpatrzono sprawę dostawy dla rzemieślników maszyn z Niemiec. Zaopiniowano prośbę Cechu Krawców Żydów w Białymstoku do Kuratorium O. S. w Brześciu n.B. w sprawie zatwierdzenia kursów dla kandydatów na mistrzów. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie Prezydium Izby z udziału Izby i tut. rzemiosła w Targach Poznańskich oraz udziału Prezydium Izby w Zebraniu Rady Związku Izb Rzemieślniczych w Poznaniu w dniu 1.V.39 r. Postanowiono odwołać komisje egzaminacyjne w Ostrołęce i Ostrowi-Mazowieckiej. Rozpatrzono projekt statutu Cechów przymusowych, który postanowiono rozesłać do zaopiniowania organizacjom rzemieślniczym w większych ośrodkach. Załatwiono szereg spraw bieżących.

Z Izby w Brześciu n. Bugiem

PRACOWNICY IZBY NA P. O. P.

Pracownicy Izby Rzemieślniczej w Brześciu n/Bugiem subskrybowali Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej w wysokości zł. 687.—.

SZKOŁA STOLARSKA P. M. S. W PIŃSKU NA POŻYCZKĘ LOTNICZĄ.

Spełniając obowiązek obywatelski w tak ważnych chwilach dziejowych, jakie przeżywa Państwo, personel Prywatnej Szkoły Stolarskiej P. M. S. w Pińsku zadeklarował na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej sumę zł. 692.—. Organizacje istniejące przy Szkole zadeklarowały na tenże cel zł. 408.—. Sama zaś Szkoła, mimo iż utrzymuje się zawdzięczając ofiarności społecznej, wpłaciła na Pożyczkę zł. 100.—. Wymienione sumy zostały w 93% już wpłacone gotówką.

Z Izby Katowickiej

NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE CECHU PIEKARZY WE FRYSZTACIE.

Dnia 30 kwietnia odbyło się we Frysztacie Nadzwyczajne Walne Zebranie Członków Cechu Piekarzy Sądowego Obwodu Frysztackiego we Frysztacie, w którym wzięło udział 34 członków. Na początku zebrania starszy Cechu p. Komandir zawiadamia kolegów, że Cech przeznaczył całą swoją posiadaną gotówkę na kupno pożyczki obrony przeciwlotniczej.

Członkowie Cechu ofiarowali zł. 1.520 na kupno samolotu i piekarskiego pieca polowego dla Armii, sumę tę przekazano do Stowarzyszenia Właścicieli Piekarń R. P. Oddział Katowice, które zajmuje się zbiórką. Następnie uchwalono budżet na rok następny i załatwiono wiele spraw bieżących.

Z Izby Kieleckiej

KONFERENCJA SAMORZĄDÓW GOSPODARCZYCH WOJEWÓDZTWA KIELECKIEGO.

W sali posiedzeń Izby Rzemieślniczej w Kielcach odbyła się w dniu 21 kwietnia r. b. szósta konferencja przedstawicieli samorządów gospodarczych województwa kieleckiego. Przewodniczył Prezes Izby Rzemieślniczej w Kielcach p. Edward Balcer.

W konferencji wzięli udział przedstawiciele Izby Rzemieślniczej, Izby Rolniczej i Izby Przemysłowo-Handlowej.

Przedmiotem konferencji były bieżące zagadnienia gospodarcze oraz sprawy opinii o projektach rozporządzeń i ustaw.

Z Izby Lwowskiej

IZBA NA F. O. N. I POŻYCZKĘ O. P.

Donosiliśmy już w poprzednim numerze o wpłaceniu przez Izbę 2.000 zł. na F. O. N. obecnie komunikujemy, iż Izba Rzemieślnicza we Lwowie subskrybowała Pożyczkę na kwotę 10.000.— zaś pracownicy kwotę zł. 1.300.—.

NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE CECHU RZEM. GRUPY ODZIEŻOWEJ I SKÓRZANEJ W DROHOBYCZU.

Dnia 18 maja r. b. odbyło się w lokalu cechowym Cechu Rzemieślników Grupy Odzieżowej i Skórzanej w Drohobyczu — Nadzwyczajne Walne Zebranie, zwołane celem omówienia i uchwalenia nowych statutów cechowych.

Z Izby Łódzkiej

AKCJA PRZECIWKO T. ZW. „PODPISYWACZOM" DEKLARACJI BUDOWLANYCH.

Konferencja w Izbie Rzemieśniczej w Łodzi z udziałem miejscowych władz państwowych i komunalnych.

W ciągu ostatnich lat rozwinęła się w branży budowlanej — głównie w rzemiosłach murarskim i ciesielskim — plaga t. zw. „podpisywaczy", t. j. takich osób, które — mając uprawnienia przemysłowe (dyplomy mistrzowskie wzgl. tylko karty rzemieślnicze) — nie zajmują się faktycznym wykonawstwem robót budowlanych, lecz — wykorzystując te uprawnienia trudnią się wyłącznie zawodowo i w celach zarobkowych samym tylko podpisywaniem deklaracji budowlanych, roboty zaś — murarskie czy też ciesielskie — wykonują rzemieślnicy nielegalni, najczęściej nie wykwalifikowani, majątkowo nie odpowiedzialni, i nie płacący żadnych świadczeń — ani państwowych, ani socjalnych.

Chcąc w dalszym ciągu zapobiec ujemnym skutkom „anonimowego" podpisywania deklaracji budowlanych, zwłaszcza wobec rozpoczynającego się sezonu budowlanego, wykazującego — na skutek zarządzeń Pana Premiera — znaczne ożywienie, Izba Rzemieślnicza w Łodzi zwołała w dniu 4 maja r. b. konferencję, w której udział wzięli reprezentanci: Wydziału Komunikacyjno - Budowlanego przy Urzędzie Wojewódzkim, Inspekcji Budowlanej i Wydziału Przemysłowego przy Zarządzie Miejskim, Izby Skarbowej, Ubezpieczalni Społecznej i Okręgowego Inspektoratu Pracy, oraz delegaci miejscowych cechów — murarskiego, ciesielskiego i malarskiego.

Po zobrazowaniu całokształtu zagadnienia wysunięto szereg wniosków, zmierzających — przy skoordynowanym działaniu reprezentowanych na konferencji władz — ku ograniczeniu do minimum liczby „zawodowych podpisywaczy" drogą stosowania wszelkich możliwych środków prawnych w dziedzinie ustawodawstwa budowlanego, podatkowego i socjalnego.

Po ustaleniu sposobów postępowania i współdziałania wymienionych władz w sprawie „podpisywaczy" stwierdzono ponadto, że działalność tych ostatnich nie powinna w żadnym wypadku wpływać uszczuplająco na dochody czy to Skarbu Państwa czy też Ubezpieczalni Społecznej. I w rezultacie uznano za możliwe poszukiwanie odnośnych należności na majątku właściciela budynku, o ile stwierdzone zostanie, że „podpisywacz" jest majątkowo nie odpowiedzialny, roboty zaś budowlane wykonuje kto inny, nie mający ku temu najczęściej żadnych uprawnień.

Reasumując, postanowiono wystąpić do Pana Wojewody Łódzkiego tudzież do Pana Prezydenta Miasta z odpowiednio umotywowanymi memoriałami, przedstawiającymi słuszne postulaty rzemiosł murarskiego i ciesielskiego w dziedzinie walki z „podpisywaczami".

NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE CECHU KOWALI W ŁODZI.

Dnia 21 kwietnia r. b. odbyło się Nadzwyczajne Zebranie członków Cechu pod przewodnictwem starszego cechu p. Brauna Gustawa, celem uchwalenia nowego statutu. Niezależnie od tego p. Braun złożył nagły wniosek, by wśród członków przeprowadzić zbiórkę na „ścigacz". Wniosek ten przyjęto i postanowiono opodatkować każdego właściciela warsztatu po zł. 5.— i od każdego zatrudnionego pracownika zł. 3.—. Drogą tą zebrano — 852 zł. Prócz tego również na wniosek p. Brauna G. postanowiono wyasygnować na „ścigacz" z kasy Cechu zł. 300.— i na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej zł. 1.000.—. Razem więc na „ścigacz" zł. 1.152.— i na P. O. P. zł. 1.000.—. Powyższe kwoty zostały wpłacone całkowicie.

NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW CECHU RZEŹNICZEGO I WĘDLINIARSKIEGO W ŁODZI.

Zarząd Cechu Rzemieślników zawodu rzeźniczego i wędliniarskiego w Łodzi ul. Piłsudskiego Nr. 69, podaje do wiadomości panów

członków, że w niedzielę dnia 11 czerwca r. b. odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zebranie dotyczące przyjęcia zmian statutu Cechu, gdyby na Zebranie nie stawiła się wymagana liczba członków, drugie zebranie odbędzie się w dniu 25 czerwca r. b. Podpisano Starszy Cechu M. Gordon.

NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE CHRZEŚCIJAŃSKIEGO CECHU RZEMIOSŁ SPOŻYWCZYCH W RUDZIE-PABJANICKIEJ.

Dnia 21 maja odbyło się Nadzwyczajne Walne Zebranie Chrześcijańskiego Cechu Rzemiosł Spożywczych, w Rudzie Pabianickiej w lokalu Cechowym przy ul. Legionów Nr. 3, zwołane celem uchwalenia nowego statutu Cechu.

NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE CECHU RZEMIEŚLNIKÓW CHRZEŚĆ. W WARCIE.

Dnia 21 maja 1939 r. o godz. 7 wieczorem w świetlicy Miejskiej odbyło się Nadzwyczajne Walne Zebranie Cechu Rzemieślników Chrześcijan w Warcie. W zebraniu brało udział 37 członków. Zebranie odbyło się z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie,
2. Sprawa zmiany statutu zgodnie z wymogami ustawy z dn. 8 sierpnia 1938 r.
3. Sprawy organizacyjne,
4. Wolne wnioski.

Z Izby Płockiej

PODZIĘKOWANIE CECHU WĘDLINIARSKO-RZEŹNICZEGO WE WŁOCHACH.

Cech Rzeźniczo-Wędliniarski we Włochach wszystkim organizacjom oraz poszczególnym osobom, które wzięły udział w uroczystości poświęcenia sztandaru w dn. 16 kwietnia r. b. składa jaknajserdeczniejsze podziękowanie.

Zebrana podczas tej uroczystości suma zł. 200.— została wręczona gen. Leonowi Berbeckiemu na dozbrojenie armii.

CECH RZEMIEŚLNIKÓW BUDOWLANYCH CHRZEŚC. W FALENICY

postanowił na posiedzeniu w dniu 26 kwietnia r. b. zakupić 1 Obligację 100 zł. Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej z ofiarowaniem jej na F. O. N.

NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE CECHU RZEMIEŚLNIKÓW BUDOWLANYCH CHRZEŚCIJAN W FALENICY.

Dnia 4 czerwca r. b. odbyło się w I-szym terminie o godz. 15-ej, w II-gim o godz. 16-ej w Falenicy, w lokalu własnym Nadzwyczajne Walne Zebranie, z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i odczytanie ostatniego protokółu,
2) Uchwalenie budżetu na rok 1939,
3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej,
4) Sprawa pożyczek dla Członków Cechu,
5) Wybór Komisji Opiniodawczej i Sądu Koleżeńskiego,
6) Wolne wnioski.

WALNE ZEBRANIE CECHU RZEMIEŚLNIKÓW CHRZEŚC. W RÓŻANIE n. NARWIĄ.

Dnia 4 czerwca odbyło się w Różanie n. N., przy ul. Kościuszki 7 Walne Zebranie Cechu Rzemieślników Chrześc., na którym przyjęto sprawozdanie z działalności Cechu, wybrano nowy Zarząd Cechu i uchwalono nowe statuty.

Z Izby Stanisławowskiej

Podaliśmy już w numerze poprzednim o subskrybowaniu Pożyczki O. P. na sumę 5.000.—, obecnie podajemy, iż pracownicy Izby subskrybowali Pożyczkę na 320.— zł. Ta niewielka kwota tłumaczy się niesłychanie niskim uposażeniem urzędników Izby, gdyż zarówno urzędnicy jak i pracownicy Izby subskrybowali Pożyczkę w granicach i powyżej norm ustalonych.

Rzemiosło okręgu stanisławowskiego subskrybowało Pożyczkę w/g. dotychczasowych obliczeń na łączną sumę 50.460.— zł.

Z Izby Warszawskiej

UDZIAŁ RZEMIOSŁA STOŁECZNEGO W ZAPISACH NA POŻYCZKĘ OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ.

Odbyło się zebranie Rzemieślniczego Wydziału Kontroli Społecznej P.O.P., na którym stwierdzono na podstawie otrzymanych dotychczas materiałów, że rzemiosło stołeczne wzięło wydatny udział w zapisach na P. O. P.

Udział rzemiosła charakteryzują najlepiej następujące cyfry:

Rzemiosło chrześcijańskie — wg. dotychczas nadesłanych sprawozdań: 24 Cechy subskrybowało pożyczkę z własnych funduszów w kwocie złotych 15.400, a 4.700 rzemieślników podpisało pożyczkę w wysokości około 700.000 zł.

Rzemiosło żydowskie — wg dotychczas nadesłanych sprawozdań: 15 Cechów dokonało zapisów na kwotę zł. 4.100, a 4.300 rzemieślników subskrybowało pożyczkę około 580.000 zł.

Cyfry te nie są jeszcze ostateczne, gdyż poważna część rzemieślników nie nadesłała jeszcze, do Rzemieślniczego Wydziału Kontroli Społecznej danych subskrybcji.

We własnym więc interesie rzemieślnicy ci, powinni jak najśpieszniej zawiadomić Wydział, za jaką sumę zakupili pożyczkę P. O. P.

Rzemieślnicy, którzy zakupili pożyczkę wg norm subskrypcyjnych, otrzymują zaświadczenia, wydawane przez Rzemieślniczy Wydział Kontroli Społecznej przy Izbie Rzemieślniczej w Warszawie.

Zaświadczenia te należy umieszczać na widocznym miejscu w warsztatach i sklepach.

Organizacje rzemieślnicze i cechy proszone są o jaknajszersze propagowanie tego wezwania wśród swych członków.

Zwiedzajmy Wystawę „Nowoczesny Sklep Detaliczny"

W celu podniesienia i unowocześnienia form handlu detalicznego w Polsce Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie wspólnie z Izbą Rzemieślniczą w Warszawie zorganizowały wystawę w gmachu przy ul. Wiejskiej 10.

Na wystawie tej znajduje się szereg stoisk, w których zobrazowane są wnętrza wzorowych sklepów różnych branż.

Poza tym należy podkreślić, że wszystkie stoiska są zaprojektowane przez architektów, a zrobione przez wybitnych rzemieślników stołecznych.

Zwiedzenie tej wystawy i zapoznanie się z nią jest obowiązkiem każdego rzemieślnika.

W celu uprzystępnienia wycieczkom rzemieślniczym zwiedzania wystawy, Izba Rzemieślnicza uzyskała dla członków cechów bilety ulgowe z upustem 30%, t. j. po 70 gr. od osoby.

Bilety te są do nabywania w Izbie Rzemieślniczej w Warszawie, Królewska 23, w biurze B. O. H. R. tel. 256-33.

Zniżka obowiązuje przy zakupie przez organizacje minimalnej ilości biletów 15.

Na wystawie tej urządzony jest między innymi stoiskami nowoczesny wzorowy sklep obuwniczy.

W sklepie tym zastosowano szereg interesujących urządzeń, a barwne witraże i gabloty cechuje pomysłowość i prostota.

Również ciekawe jest zastosowanie półek — pudełek z uchwytami.

Całość wnętrza sklepu jest bardzo estetyczna i wywołuje ogólne zainteresowanie zwiedzających. Meble wykonano z brzozy i palisandru.

W sklepie tym wystawiły swoje wyroby znane firmy stołeczne: S. Hiszpański, J. Kielman, L. Leszczyński, J. Marek, E. Struś, W. Hałuszczyński i inni.

NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW CECHU BRUKARZY.

odbyło się dn. 3 czerwca o godz. 19-ej w lokalu Związku Rzemieślników Chrześc. przy ul. Miodowej 14. Najważniejszym punktem porządku obrad było uchwalenie statutu cechu.

Z Izby Wileńskiej

Izba Rzemieślnicza w Wilnie wzięła udział w subskrypcji Pożyczki Przeciwlotniczej w kwocie zł. 2.760.—. W sumie tej udział pracowników wynosi zł. 1.760. — zaś Izba Rzemieślnicza subskrybowała zł. 1.000.—.

»Dając Armii — dajesz sobie«

Ze Związku Rzemieślników Chrześcijan w Warszawie

W dniu 22 maja b. r. odbyło się w lokalu Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego (Pierackiego 19) Ogólne Zgromadzenie Wyborcze Członków Związku Rzemieślników Chrześcijan w Warszawie.

W wyniku wyborów wybrani zostali:

po raz trzeci na prezesa Związku — p. Antoni Snopczyński;

na członków Zarządu pp.: Michalski Władysław — blacharz, Mencel Jan — ślusarz, Szmalenberg Antoni — ślusarz, Piwnicki Julian — kuśnierz, Bernatowicz Edmund — piekarz, Borkowski Piotr — krawiec, Daab Edward — stolarz, Fedorowicz Jan — kamieniarz, Wachniewski Aleks. — mularz, Domagała Józef — fryzjer, Nowotczyński Roman — garbarz, Kona-

rzewski Leon — krawiec, Kuczyk Stanisław — rzeźnik, Kosek Mieczysław — kominiarz, Dobrzelecki Franc. — malarz.

Przed przystąpieniem do obrad Walne Zgromadzenie Wyborcze uchwaliło wysłać depesze hołdownicze do: Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Prof. Ignacego Mościckiego, Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza, Pana Premiera Gen. Sławoj-Składkowskiego, Pana Ministra Spraw Zagranicznych Józefa Becka oraz Pana Ministra Przemysłu i Handlu Antoniego Romana, deklarując gotowość chrześcijańskiego rzemiosła stolicy do wszelkich ofiar dla dobra Rzeczypospolitej.

Sprawy gospodarcze

Targi i Wystawy

I. Krajowe

a) odbyte.

VI. OGÓLNOPOLSKIE TARGI RZEMIOSŁA W POZNANIU.

W ramach Międzynarodowych Targów Poznańskich w roku bieżącym w czasie od 30 kwietnia do 7 maja odbyły się VI kolejne Ogólnopolskie Targi Rzemiosła.

Celem Targów jest pokaz produkcji rzemieślniczej w ujęciu ogólno-polskim, spopularyzowanie wyrobów rzemieślniczych i ich reklama w celu wytworzenia warunków sprzyjających nawiązaniu kontaktów handlowych i dokonywaniu tranzakcji.

Ogólnopolskie targi rzemiosła mieszczące się w hali IX o powierzchni 3200 m. kw., w roku bieżącym zgromadziły 164 wystawców z terenu całej Polski. Organizacja targów spoczywała w rękach Izby Rzemieślniczej w Poznaniu na zasadzie gestii udzielonej przez Radę Związku Izb Rzemieślniczych.

Zasadniczą cechą targów tegorocznych było dążenie do ujęcia ich jako pokazu wytwórczości indywidualnej, a nie stoisk B. O. H. R., które nie okazały się korzystne, gdyż niedostatecznie uwypuklały osiągnięcia poszczególnych warsztatów, dając przegląd produkcji raczej anonimowy. Również w roku bieżącym wyłączono z pokazu wytwórczość i sztukę ludową.

Najszerzej ujętym działem w roku bieżącym był dział rzemiosł metalowych.

Dział ten obejmował prawie całość wytwórczości metalowej rzemieślniczej, począwszy od maszyn i ich części aż po galanterię i wyroby artystyczne.

Jak zwykle licznie reprezentowany był dział stolarski, a szczególnie meblarstwo.

Liczny udział w Targach wzięły przede wszystkim spółdzielnie rzemieślnicze, a więc szewskie, krawieckie, kuśnierskie, siadlarskie, koszykarskie, wystawiając wyroby wysokiej jakości.

Szeroko reprezentowany był dział kuśnierski, wystawiając wszelkiego rodzaju futra w najwyższych gatunkach.

Również kilka stoisk zajęły wyroby bieliźniarskie i kapelusznicze.

W osobnym stoisku Centrala Handlowa Rzemiosła umieściła eksponaty z działu surowcowego, oraz szereg wyrobów typu eksportowego.

Poza tym specjalny dział stanowiła prasa rzemieślnicza z osobnymi stoiskami „Rzemiosła", „Gazety Przemysłowo - Rzemieślniczej", „Głosu Rzemieślnika", Gazety Przemysłu Rzeźnickiego', i „Prasy Kupiecko - Przemysłowej".

Tegoroczne Targi Ogólnopolskie Rzemiosła podobnie jak i Międzynarodowa Wystawa Rzemiosł w Berlinie wykazały wysoki poziom produkcji rzemiosła polskiego oraz szeroki zasięg wytwórczości.

WYSTAWA POLSKIEGO PRZEMYSŁU, HANDLU I RZEMIOSŁA ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

Została otwarta w Sosnowcu w dniu 3 czerwca i trwać będzie do 14 b. m.

Wystawa ma być bilansem dorobku gospodarczego Zagłębia w okresie dwudziestu lat Niepodległości Polski i przedstawiać ma dokładny obraz gospodarczy Zagłębia t. j. powiatów: będzińskiego, m. Sosnowca, zawierciańskiego, częstochowskiego i olkuskiego.

b) Projektowane.

XIX MIĘDZYNARODOWE TARGI WSCHODNIE

XIX Międzynarodowe Targi Wschodnie odbędą się we Lwowie w czasie od 2 — 12 września r. b.

Wszelkich informacji udzielają: Izba Rzemieślnicza i Izba Przemysłowo - Handlowa we Lwowie.

V MIĘDZYNARODOWE TARGI FUTRZARSKIE.

V Międzynarodowe Targi Futrzańskie odbędą się w Wilnie w czasie od 19.VII. do 2.VIII. r. b.

Informacji udzielają: Izba Rzemieślnicza i Izba Przemysłowo - Handlowa w Wilnie.

c) Zarządzenia i konferencje.

POSIEDZENIE STAŁEGO KOMITETU OPINIODAWCZEGO W SPRAWIE TARGÓW I WYSTAW GOSPODARCZYCH

przy Min. Przemysłu i Handlu.

Dnia 23 maja r. b. odbyło się posiedzenie stałego Komitetu Opiniodawczego w sprawie Targów i Wystaw Gospodarczych przy Ministrze Przemysłu i Handlu. Przedmiotem obrad było wyrażenie opinii o projekcie rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu i Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych o Targach i Wystawach.

Projektowane rozporządzenie ma za zadanie

uregulowanie obecnego stanu prawnego targów i wystaw gospodarczych oraz szczegółowo określa obowiązki organizatorów, wystawców i t. p.

II. Zagraniczne.

a) odbyte.

UROCZYSTE OTWARCIE PAWILONU POLSKIEGO NA WYSTAWIE W NEW-YORKU.

W dniu 3 maja r. b. po uroczystym nabożeństwie w katedrze nastąpiło otwarcie pawilonu polskiego na wystawie powszechnej w New-Yorku.

W skład delegacji polskiej, na czele której stali Pan Minister Przemysłu i Handlu — A. Roman wraz z Panem Wiceministrem Komunikacji Bobkowskim, wszedł również Prezes Związku Izb Rzemieślniczych p. Jan Marian Wędrychowski.

Delegację przy odgłosie 19 wystrzałów armatnich powitał Prezes Zarządu Wystawy p. Grover Whalen.

Po wpisaniu się do księgi pamiątkowej delegacja polska przeszła przed frontem kompanii honorowej marynarki do pawilonu polskiego, gdzie tłumnie zgromadzili się przedstawiciele Polonii Amerykańskiej.

Inauguracyjne przemówienie wygłosił Komisarz Generalny Działu Polskiego Dr. Stefan Ropp. Potem zabrał głos p. Minister Roman.

W imieniu Polonii amerykańskiej przemówił p. Prezes Romankiewicz.

W imieniu prezydenta Roosevelta przemawiała pani Perkins, Minister Pracy, wreszcie w imieniu zarządu wystawy pp. Whilem i Flynn.

Po zwiedzeniu pawilonu polskiego P. Minister Roman udekorował p. Whalena komandorią z gwiazdą orderem „Polonia Restituta".

Zarząd wystawy wydał na cześć delegacji śniadanie. Wieczorem zaś odbył się koncert muzyki polskiej oraz raut.

Pawilon polski był jednym z trzech pawilonów, które były gotowe w dniu otwarcia wystawy t. j. 30 kwietnia r. b.

Opis wystawy podany będzie w numerze lipcowym naszego wydawnictwa.

TARGI PARYSKIE.

W maju r. b. otwarte zostały w Paryżu doroczne Targi Paryskie. Otwarcia dokonał Prezydent Republiki Francuskiej — p. Lebrun.

Targi obejmują pokaz produkcji ogólno-francuskiej oraz 35 sekcji cudzoziemskich.

Sekcja polska w roku bieżącym ograniczyła się wyłącznie do pokazu przemysłu i handlu emigracyjnego oraz eksponatów z zakresu artykułów eksportowych.

Udział rzemiosła w kontyngentach artykułów importowanych do Polski

Udostępnienie rzemiosłu własnych pozwoleń przywozowych na artykuły pochodzenia zagranicznego ,tym samym zapewnienie prawa bezpośredniego przywozu nastąpiło w styczniu 1935 r. na mocy rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu, ogłoszonego w „Monitorze Polskim" Nr. 286/34 w drodze zaproszenia przedstawiciela Związku Izb Rzemieślniczych do udziału w pracach Centralnej Komisji Przywozowej, następnie przekształconej w roku 1937 na Komitet Przywozowy Rady Handlu Zagranicznego.

Zasadniczym warunkiem uczestniczenia firm w imporcie, jest obowiązek prowadzenia ksiąg handlowych, choćby uproszczonych. Dotyczy to przede wszystkim importu surowców, a więc tych artykułów, których przywóz przez dane przedsiębiorstwo winien nosić charakter ciągły, a nie sporadyczny, jak to ma miejsce w dziale artykułów przemysłowych, jakimi są narzędzia, maszyny i półfabrykaty.

Na skutek wystąpienia Związku Izb Rzemieślniczych z dnia 15.3.1937 r. Ministerstwo Przemysłu i Handlu, które w tym czasie zaostrzyło wymóg prowadzenia ksiąg handlowych przez importerów, wymóg ten zliberalizowało przejściowo, dopuszczając do importu firmy, legitymujące się kartami rzemieślniczymi i podające się kontroli samorządu gospodarczego rzemiosła, a nie prowadzące ksiąg handlowych.

Początkowy udział rzemiosła w imporcie był nieznaczny i liczba importerów w r. 1935 wynosiła 54, w roku zaś 1938 wzrosła do 630.

Wzrost uczestników w imporcie, korzystających z pośrednictwa samorządu gospodarczego rzemiosła nastąpił właśnie dzięki zastosowaniu przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu innych kryteriów w odniesieniu do rzemiosła, jak do pozostałych firm.

Wykonywanie przez Samorząd Gospodarczy Rzemiosła kontroli właściwego wykorzystanie przez importerów swych przydziałów było jednakże, przy obowiązującym systemie wystawiania pozwoleń przywozowych, wysoce utrudnione, gdyż zawiadomienia o przydziałach kierowane były wprost do importerów z pominięciem organów samorządu gospodarczego rzemiosła. Skutkiem tego ani Izby ,ani Związek Izb Rzemieślniczych nie miały w terminie dokładnych informacji odnośnie wysokości przyznanych importerowi przydziałów. W tych warunkach Związek Izb Rzemieślniczych podjął starania o wyodrębnienie przydziałów dla rzemiosła i stawianie ich do dyspozycji Związku Izb Rzemieślniczych, aby ustalenie wysokości przydziału dla poszczególnych firm, następowało na podstawie opinii zainteresowanego samorządu gospodarczego rzemiosła.

Dotychczas uzyskano zgodę Ministerstwa Przemysłu i Handlu na wydzielenie do dyspo-

zycji Związku Izb Rzemieślniczych kontyngentów na:

surowce cukiernicze,
skóry surowe,
części kołowców,
części mechanizmów zegarkowych,
tkaniny z p. t .c. 104 (trawa morska i t. p.),
tkaniny wełniane z Anglii.

Z uwagi na stale wzrastającą liczbę importerów rzemieślników, wydzielone kwoty okazały się bardzo prędko niewystarczające, podwyższenie ich jednakże, mimo wielokrotnych wystąpień Związku Izb Rzemieślniczych, nie nastąpiło w takich rozmiarach, jak tego wymaga słuszny interes rzemiosła.

Konferencja importowa, jaka miała miejsce w lutym b. r. wytyczyła nowe zasady podziału kontyngentów przywozowych, narazie w odniesieniu do surowców, przy czym zarówno przemysł, jak i handel lansowały zasadę, słuszną zresztą, konieczności koncentracji przywozu w ręku większych firm importerskich. Poza tym Związek Izb Rzemieślniczych popiera inicjatywę zbiorową, ujętą w formę organizacji spółdzielczej. W zakresie artykułów nie surowcowych zachowuje indywidualne pozwolenia przywozowe firm rzemieślniczych. Całkowite przeprowadzenie zasad wysuwanych przez sfery handlowo-przemysłowe odnośnie koncetracji zakupów i wyeliminowania drobnych importerów nie da się jednak w rzemiośle uwzględnić, gdyż stanowiło by to powrót do poprzedniego stanu uzależnienia rzemieślnika od pośrednika-kupca. W tym wypadku Związek Izb Rzemieślniczych stoi na stanowisku utrzymania zasady drobnych indywidualnych pozwoleń w niektórych artykułach importowanych, z równoczesnym koncentrowaniem samego zakupu zagranicą w odpowiednich, już istniejących, lub specjalnie w tym celu powołanych firmach handlowych, zrzeszających rzemieślników.

Związek Izb Rzemieślniczych stosując tego rodzaju zasadę, odpowiadającą zdrowym poglądom polityki gospodarczej na odcinku importu, dąży jednocześnie do poddania rewizji wysokości udziału rzemiosła w kontyngentach przywozowych i wydatnego ich zwiększania.

Rada Związku Izb Rzemieślniczych, uznając słuszność dotychczasowych wystąpień Związku Izb w sprawach udziału rzemiosła w imporcie, uważa za niezbędne kontynuowanie starań u właściwych czynników o:

1) wyodrębnienie z ogólnych kontyngentów przywozowych w tych artykułach, w których bezpośrednio zainteresowane są warsztaty rzemieślnicze — specjalnych kwot postawionych do dyspozycji Związku Izb Rzemieślniczych;

2) ustalenie wysokości tych kwot w granicach odpowiadających istotnemu zapotrzebowaniu rzemiosła;

3) dążenie do zachowania indywidualnych pozwoleń przywozu dla drobnych zakładów rzemieślniczych w artykułach, nie dających się zorganizować branżowo, z równoczesnym jednakże koncentrowaniem zakupu w specjalnych rzemieślniczych organizacjach handlowych.

Koszty utrzymania i ceny artykułów spożywczych w kwietniu 1939 r.

Zeszyt 9 za miesiąc maj „Wiadomości Statystycznych" zamieszcza następujące dane co do kosztów utrzymania w Polsce:

Ogólny wskaźnik kosztów utrzymania:

	IV.-1938	IV.-1939
Rodziny robotniczej . .	60,9	60,9
Rodziny prac. umysłowy .	63,4	62,6

Również w tymże zeszycie znajdujemy następujące dane co do cen ważniejszych artykułów spożywczych:

(ceny w m. Kwietniu 1939 r.)

	Warszawa	Łódź	Częstochowa	Sosnowiec	Lublin	Wilno	Poznań	Bydgoszcz	Gdynia	Katowice	Kraków	Lwów
	Z	Ł	O	T	Y	C	H					
chleb żytni pytlowy	0.30	0,30	0.28	0,29	0.28	0.29	0.30	0.28	0.31	0.30	0.30	0.30
mąka pszenna 60 — 65°/₀ . .	0.45	0.44	0.40	0.45	0.42	0.47	0.40	0,44	0.45	0.45	0.42	0.41
mięso wołowe	1,53	1.24	1.00	1.10	1.05	1.05	1.60	1.50	1.60	1,40	1.16	0.80
mięso wieprzowe	1.55	1.60	1.30	1.40	1.40	1,35	1.50	1.50	1,80	1.40	1.40	1,30
kiełbasa wieprzowa	2.00	2.00	1.75	1,70	1.65	1.20	1.40	1.60	1,20	1,80	1.80	1.70
słonina świeża	1.57	1.80	1.70	1.70	1.65	1.50	1.70	1.80	2.00	1.60	1.70	1.65

Wszystkie ceny za 1 kg. w detalu.

Dział pracy i oświaty zawodowej

Zagadnienie warunków pracy w przemyśle wędliniarskim

Na tle warunków pracy rzemiosła wędliniarskiego w Warszawie wyłoniła się kwestia uregulowania dnia i tygodnia pracy w tym zawodzie.

Cech warszawski wystąpił za pośrednictwem stołecznej Izby Rzemieślniczej do Min. Opieki Społecznej z wnioskiem o taką interpretację odnośnych przepisów, dotyczących czasu pracy, któraby umożliwiła poszczególnym warsztatom takie rozłożenie 48 godzinnego tygodnia pracy, jakie wynika z potrzeb warsztatu. Chodziło tu przede wszystkim o uproszczenie formalności, związanych z stosowaniem art. 8 b. ustawy o czasie pracy, który wymaga każdorazowego zgłoszenia i zezwolenia na zmianę dnia i tygodnia pracy.

Związek Izb Rzemieślniczych R. P. ze swej strony interweniował w tej sprawie w Ministerstwie Opieki Społecznej, prosząc o przyśpieszenie decyzji.

Ministerstwo Opieki Społecznej nadesłało w tej sprawie w dniu 8.5. b. r. pismem Nr. PO. 1/0-4 następujące wyjaśnienie:

> „Ministerstwo Opieki Społecznej komunikuje, że nie widzi podstaw prawnych do uregulowania czasu pracy w rzemiośle wędliniarskim w ten sposób, by w ramach 48 godzinnego tygodnia pracy dzienny czas pracy mógł ulegać dowolnemu przedłużaniu lub skracaniu, jak to wnosi Izba Rzemieślnicza w Warszawie pismem L. dz. 5829/38/I.
>
> Ministerstwo nadmienia, iż w wypadkach szczególnych, udowodnionych potrzeb zakładu pracy, może być wykorzystany art. 8 punkt b ustawy z dn. 18 grudnia 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu (Dz. U. R. P. Nr. 94/33, poz. 734)...

Z pisma Ministerstwa Opieki Społecznej wynika, że Ministerstwo jest skłonne do uregulowania warunków pracy w rzemiośle wędliniarskim w granicach wspomnianego artykułu b. ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu.

Artykuł ten brzmi jak następuje:

> „W wypadkach, spowodowanych szczególnymi, udowodnionymi potrzebami zakładu pracy, może być czas pracy przedłużony za otrzymanym poprzednio zezwoleniem Ministerstwa Opieki Społecznej, zaś w handlu dla celów dorocznej inwentaryzacji — za uprzednim zawiadomieniem Urzędu Inspekcji Pracy, przy czym ilość godzin nadliczbowych dla poszczególnego pracownika nie może wynosić więcej, niż 120 godzin na rok i 4 godziny na dobę".

Samorząd Gospodarczy Rzemiosła spodziewa się od organów Ministerstwa Opieki Społecznej życiowego stosowania wspomnianych przepisów prawnych i uwzględnienia w pełni potrzeb życia praktycznego rzemiosła wędliniarskiego, którego czas pracy zależny jest od czynników zewnętrznych, jak rzeźni i tp.

WZORCOWNIA URZĄDZEŃ OCHRONNYCH.

Z inicjatywy powszechnie cenionego szermierza postępu technicznego i organizacyjnego, dyrektora Muzeum Przemysłu i Techniki inż. Jackowskiego, zorganizowana została przy wspomnianym Muzeum Wzorcownia urządzeń ochronnych, mająca za cel przepracowanie zagadnień bezpieczeństwa pracy, opracowanie odpowiednich urządzeń technicznych podnoszących bezpieczeństwo pracy, wydawanie instrukcji i podobne pożyteczne poczynania.

Szczególne zainteresowanie rzemiosła budzą starannie opracowane karty bezpieczeństwa pracy, obejmujące w swej treści praktyczne wskazówki, jak przeciwdziałać wypadkom i chorobom zawodowym. Karty bezpieczeństwa pracy ilustrowane są rysunkami i fotografiami skutecznych urządzeń ochronnych. Cena ich jest niska i dostępna, gdyż wynosi 15 gr. za kartę.

Wykazy kart bezpieczeństwa pracy znajdują się w poszczególnych Izbach Rzemieślniczych i Związku Izb Rzemieślniczych, zaś dalszych informacji udzieli chętnie „Wzorcownia przy Muzeum Przemysłu i Techniki, Warszawa, ul. Tamka 1.

Wskazanym byłoby, by wysiłki Samorządu Gospodarczego Rzemiosła zmierzające doześrodkowania akcji bezpieczeństwa pracy dla rzemiosła znalazły posłuch w zainteresowanych sferach, które dotychczas nie korzystają z zaofiarowanej im współpracy.

RÓŻNE

ZAOPATRZENIE RZEMIOSŁA w MASZYNY

Warunkiem powodzenia akcji rozbudowy polskiego przemysłu jest nie tylko tworzenie jednostek wielkoprzemysłowych, ale również rozbudowa przemysłu pomocniczego, którego trzonem są warsztaty rzemieślnicze.

Jeżeli w okresie wojny zaopatrzenie w artykuły przemysłu metalowego ma nie zawieść — to nie wystarczy by tylko w pewnych określonych skupiskach istniały fabryki, lecz trzeba, by kraj cały był pokryty siecią warsztatów przemysłu metalowego — wyposażonych należycie w maszyny.

Warsztaty te w czasie pokoju będą kształcić licznych fachowców i wykonywać prace remontowe — lub też produkować drobne artykuły masowego spożycia. Zaś w czasie wojny warsztaty te z łatwością wytwarzać będą elementy uzbrojeniowe, nie wyłączając amunicji.

Nie należy jednak zapominać, iż po długim okresie kryzysu i latach zastoju, warsztaty mechaniczne obniżyły swój poziom, a zainstalowane w nich maszyny są zużyte i wiele trzeba wysiłku, aby warsztaty te postawić na należytym poziomie.

Liczna, patrjotycznie nastawiona rzesza rzemieślników może stać się w czasie wojny ważnym sojusznikiem przemysłu uzbrojeniowego, ale trzeba ją do tego należycie przygotować.

Sprawa zaopatrzenia rzemiosła w maszyny jest nie tylko sprawą rzemieślników — lecz problemem ogólnego znaczenia.

Niestety trzeba sobie szczerze powiedzieć, że stoi ona na martwym punkcie, a inwestycje czynione w rzemiośle, dokonywane są przez małe grono zamożniejszych warsztatów.

Maszyny w Polsce są za drogie i jest ich bardzo mało.

Bo cóż z tego, że statystyka wykazuje, że w 1938 r. produkcja obrabiarek podwoiła się, dosięgając sumy 18 milionów złotych, kiedy z tych 18 milionów 14 wzięto do fabryk państwowych, a resztę prawie w całości zabrał przemysł półpaństwowy lub ściśle z nim związany.

Cóż z tego, że czytamy, że program produkcji rozszerzył się, kiedy ceny maszyn są dwukrotnie droższe niż zagranicą, a brak jest wogóle maszyn tanich, — popularnych.

Cóż wreszcie z tego, że ten i ów rzemieślnik zdecydowałby się wreszcie kupić maszynę — nawet droższą, lecz gdy się zwraca w tej sprawie do fabryki, dowiaduje się — że przy zamówieniu musi wpłacić połowę należności za maszynę — zaś resztę przy odbiorze, oraz, że żądaną maszynę może otrzymać za 5 do 12 miesięcy.

Z błędnego koła trzeba znaleźć wyjście, do którego, wydaje się, że doprowadziłby następujący program:

1. rzemiosło musi dostać maszyny tanie, nie skomplikowane w obsłudze a trwałe,

2. rzemiosło musi mieć możność szybkiego zakupu maszyny,

3. rzemiosło musi korzystać z kredytu przynajmniej rocznego, przy wpłacie nie wyższej jak 1/3 przy odbiorze maszyny.

Sądzę, że należałoby powiązać w tej sprawie i skłonić do wspólnego wysiłku organizacje rzemiosła pod egidą Izb Rzemieślniczych, Komunalnych Kas Oszczędności i Towarzystw Budowy oraz Sprzedaży Obrabiarek w Warszawie.

Towarzystwo Budowy i Sprzedaży Obrabiarek zrzesza kilkanaście fabryk obrabiarek, które robią maszyny odpowiadające w pełni potrzebom rzemiosła. Ceny tych maszyn są przystosowane do możliwości płatniczych rzemiosła.

Niestety warunki płatności nie pozwalają szerokim rzeszom rzemieślniczym na zakup tych maszyn. Kredyt półroczny jaki daje Towarzystwo jest nie wystarczający.

I tu powinny przyjść z pomocą Komunalne Kasy Oszczędności, któreby, poinformowane przez organizacje rzemieślnicze o zdolności płatniczej rzemieślnika, dawały mu pożyczkę pod zabezpieczenie na zakupionej przezeń maszynie.

K. K. O. niczy nie ryzykowało, co wykaże poniższy przykład.

Tokarka BSO T p. 1 kosztuje 2.000.— zł. Rzemieślnik kupujący musiałby wpłacić przy kupnie 700.— zł., i 1.300 — zł. z pożyczki K. K. O. amortyzowanej miesięcznie po 110.— zł. Otóż ani w pierwszym miesiącu spłaty maszyna nie będzie mniej warta od 1.300.— zł., ani w 6-tym miesiącu, cena jej nie wyniesie mniej aniżeli zaległość 660.— zł. Przeciwnie z każdym miesiącem spłaty zabezpieczenie będzie większe.

Wydaje się, że sprawa zasługuje na uwagę i byłoby rzeczą wskazaną, aby Związek Izb Rzemieślniczych podjął odpowiednią inicjatywę.

Stefan Gruchała
Członek Zarządu Spółdzielni
Kredytowej Przemysłowców
Metalowych.

RZEMIOSŁO NA SZEROKIM ŚWIECIE*)

FRANCJA.

Szesnasty Kongres Rzemiosła Francuskiego, organizowany przez Konfederację Generalną Rzemieślników i Związek Syndykatów mistrzów rzemieślniczych południowej Francji odbędzie się w dniach od 16 do 19 czerwca r. b. w Nicei.

Do Komitetu honorowego Kongresu Rzemiosła wchodzą Prezydent Republiki, przewodniczący obu Izb ustawodawczych i członkowie rządu; do komitetu opiekuńczego — wielu członków parlamentu i osób szczególnie interesujących się sprawami rzemiosła.

---

*) Według „Cahiers de l'Artisanat", czasopisma Instytutu Rzemieślniczego w Paryżu oraz „Bulletin Artisanal" — wyd. Międzynarodowej Centrali Rzemiosła w Rzymie.

Porządek obrad Kongresu ustalony został na posiedzeniu Zarządu Konfederacji Generalnej w dn. 1 maja 1939 r. Na posiedzeniu tym Prezes Konfederacji p. R. Taillevet omawiał m. in. sprawę utworzenia ośrodka dyspozycyjnego, któryby na terenie rzemiosła ujął w swe ręce, na wypadek wojny, zarówno mobilizację rąk do pracy, jak i dysponowanie wytworami pracy rzemieślniczej.

Na Kongres ten zostali zaproszeni przedstawiciele Związku Izb Rzemieślniczych z prośbą o wygłoszenie referatu o stanie rzemiosła w Polsce.

JUGOSŁAWIA.

Związek Rzemieślników Jugosłowiańskich w Belgradzie zwrócił się do rumuńskiej Izby Pracy z propozycją wspólnego zorganizowania Bałkańskiego Instytutu Rzemieślniczego. Sprawa ta będzie rozpatrywana na Konferencji Rzemiosła państw bałkańskich, która wkrótce odbędzie się w Belgradzie.

NIEMCY.

W roczniku rzemiosła niemieckiego wydanym przez „Reichstand" (naczelną organizację rzemiosła) za rok 1937 — 38 znajdujemy obszerne sprawozdanie ze stanu prac i osiągniętych wyników działalności gospodarczej i oświatowej niemieckich instytucji rzemieślniczych.

Sprawa surowców zajmowała w tej działalności jedno z pierwszych miejsc. Zakup surowców odbywa się w Niemczech, jak wiadomo, pod kontrolą i przy pomocy specjalnych organów. Dostarczyły one m. in. żelaza 600.000 warsztatom rzemieślniczym, oraz urządziły 16.000 kursów instrukcyjnych. Z nowymi surowcami zastępczymi zaznajamiano warsztaty rzemieślnicze za pośrednictwem 6 wystaw wędrownych.

Eksportem wyrobów rzemieślniczych zajmuje się specjalne Biuro Eksportowe w Berlinie, posiadające oddziały w Hamburgu, Wiedniu, Lipsku, Düsseldorfie, Monachium i wielu innych miejcowosciach.

Istnieje w Niemczech 28 instytutów popierania rzemiosła (oprócz 7 instytutów austriackich). Działalność ich obejmuje w głównej mierze poradnictwo techniczne w zakresie przystosowania techniki i metod pracy do materiałów zastępczych.

*

Minister Gospodarki Rzeszy wydał rozporządzenie wykonawcze do ustawy o planie czteroletnim w sprawie przymusowej likwidacji warsztatów rzemieślniczych „niezdolnych do utrzymania się przy życiu". Rozporządzenie to przyjęte zostało z dużym uznaniem zwłaszcza przez rzemieślników z „przeludnionych" zawodów, jak: szewstwo, fryzjerstwo, piekarstwo, krawiectwo, rzeźnictwo.

Rząd Rzeszy wychodził z założenia, że należy znaleźć wyjście z nienormalnego stanu rzeczy, jaki wytworzył się w gospodarce przemysłowej Niemiec. Z jednej strony panuje brak ludzi do pracy w wielkim przemyśle, z drugiej strony w tysiącach warsztatów rzemieślniczych, źle prosperujących, marnują się nieprodukcyjnie ludzkie siły, częściowo tylko wykorzystane.

Likwidowane będą przede wszystkim warsztaty, założone w czasie kryzysu, z obawy przed bezrobociem. Właściciel przedsiębiorstwa podlegającego przymusowej likwidacji otrzyma zatrudnienie w odpowiednim dziale przemysłu. Ponowne otwarcie zlikwidowanego warsztatu nastąpić może albo w razie stwierdzonej przez władze konieczności, albo na życzenie rzemieślnika, po upływie conajmniej trzech lat od daty likwidacji warsztatu.

*

Dnia 19 maja r. b. we Frankfurcie n. M. odbyła się uroczystość p. n. „Dzień Rzemiosła Niemieckiego", w ramach której urządzono wystawę 6000 prac rzemieślniczych ze wszystkich gałęzi i rodzajów rzemiosła. Prace te, wykonane przez mistrzów i czeladników ze wszystkich prowincji Niemiec, zostały poprzednio już wyróżnione na konkursach lokalnych, spośród kilkudziesięciu tysięcy prac, nadesłanych na konkursy. Jury Wystawy Ogólnokrajowej we Frankfurcie miało za zadanie wybrać po jednej najlepszej pracy w każdej gałęzi rzemiosła.

Na uroczystości „Dnia Rzemiosła Niemieckiego" zaproszono przedstawicieli rzemiosła 20 państw zagranicznych .

*

RUMUNIA.

W rumuńskim Ministerstwie Pracy utworzona została specjalna komisja, poświęcona wczasom pracowniczym. Minister Pracy przeznaczył fundusz w wysokości 35 milionów lei na najpilniejsze zadania socjalne, do których zaliczona została organizacja urlopów dla robotników i rzemieślników.

Wkrótce po utworzeniu Komisji Wczasów Pracowniczych zorganizowano wycieczki po Morzu Czarnym na statku, oddanym przez Rząd do wyłącznej dyspozycji komisji.

Wyłącznie do użytku robotników i rzemieślników przeznaczony jest świeżo założony w Bukareszcie teatr pod nazwą „Radość i Praca", oraz Uniwersytet Robotniczy, otwarty w końcu roku ubiegłego.

Rząd rumuński projektuje urządzenie w Bukareszcie wystawy „Radość i Praca", poświęconej zobrazowaniu wysiłków, osiągniętych i zamierzonych, zarówno w Rumunii jak i w innych państwach na polu organizacji wczasów pracowniczych.

*

SZWECJA.

Międzynarodowy Kongres Wczasów p. n. „Radość i praca" odbędzie się w roku przyszłym w Sztokholmie na wniosek głównego kierownika akcji wczasów pracowniczych we Francji, p. Bonvoisin. Ostatni kongres „Radość i praca" odbył się w roku zeszłym w Rzymie. Za wyborem Szwecji, jako miejsca przyszłego kongresu przemawiały dwa względy: 1) zjazd bardzo licznej publiczności w sąsiedniej Finlandii z okazji Igrzysk Olimpijskich, 2) wzorowa organizacja wczasów pracowniczych w Szwecji.

Na czele Komitetu Wczasów Pracowniczych w Szwecji stoi prezes Rady Ministrów p. Kjellmann.

Niedawno weszła w życie ustawa o urlopach, która reguluje sprawy wczasów pracowniczych i zapewni znaczne subwencje instytucjom, organizującym urlopy dla pracowników przemysłu, rzemiosła i handlu. Projektowane jest stworzenie w najbliższej przyszłości na jednej z wysp na Bałtyku stałego obozowiska, specjalnie przeznaczonego do spędzenia krótkich urlopów w okresie letnim.

*

WĘGRY.

Ubiegły rok był wyjątkowo niepomyślny dla rzemiosła węgierskiego. Wskutek zupełnego niemal wstrzymania ruchu budowlanego szereg rzemiosł związanych z tym ruchem przeżywa obecnie ostry kryzys. Stan zatrudnienia zmniejszył się w sposób gwałtowny, tak że przedsiębiorstwa, które zatrudniały jeszcze w r. 1937 po 40 do 50 pracowników, obecnie mają zaledwie 2 do 3. Dobrze rozwijający się eksport wyrobów rzemieślniczych uległ również zahamowaniu. Wartość eksportu mebli z Węgier w r. 1936 wynosiła 3,5 milionów pengo, w r. 1937 — około 4,4 miliona, a w roku 1938 — tylko 3,4 miliona pengo.

H. J.

Chałupnictwo, jako jeden z ważniejszych odcinków działalności Zawodowo-Gospodarczej Samorządu Gospodarczego Rzemiosła

Chałupnictwo z uwagi na rolę jaką odgrywa w gospodarstwie społecznym Polski oddawna jest przedmiotem zainteresowania zarówno czynników rządowych jak i samorządowych. Ze względu na liczebność oraz brak ścisłej definicji stanowi ono trudny do rozwiązania problem, nie tylko w Polsce, ale i zagranicą w krajach nawet wysoko uprzemysłowionych.

W Polsce wobec nieuregulowanego stanu prawnego chałupnictwa, po dzień dzisiejszy powstaje otwarta kwestia kto winien sprawować ustawowo opiekę nad tą dziedziną produkcji i na kim leży obowiązek uzdrowienia panujących w niej stosunków.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu rozporządzeniem z dnia 27.XI.1937 r. ustaliło pojęcie pracy chałupniczej i wyłączyło chałupnictwo z pod opieki i wpływów Samorządu Gospodarczego Rzemiosła.

Mimo to w praktyce wobec niemożności przeprowadzenia ścisłego rozgraniczenia między rzemiosłem a chałupnictwem niejednokrotnie podobnych pod względem charakteru wykonywania zawodu w całym szeregu wypadków, Samorząd Gospodarczy Rzemiosła chcąc spełnić swe zadania wobec rzemiosła musi swą działalnością organizacyjno-handlową obejmować również ośrodki chałupnicze. Przemawiają za tym również względy natury społeczno-gospodarczej, nakazując okazanie pomocy elementami bliskimi rzemiosłu, lecz eksploatowanymi przez nakładcę i pozbawionymi opieki i prawa.

Akcja organizacyjno-handlowa Samorządu Gospodarczego Rzemiosła miała za zadanie usamodzielnienie procesu produkcyjnego drobnych wytwórców i organizowanie zbytu wyrobów, oraz udostępnienie wszelkich niezbędnych dla osiągnięcia tego celu pomocy. O skuteczności i celowości akcji Samorządu Gospodarczego Rzemiosła świadczyć mogą wyniki planowo przeprowadzonych prac na odcinku produkcji koszykarskiej, obejmującej głównie chałupnictwo wiejskie oraz podjęty i z powodzeniem realizowany program eksportu galanterii drzewnej, której produkcja również opiera się przede wszystkim na ośrodkach chałupniczych.

Na cele akcji konieczna jest wydatna pomoc finansowa, którą jedynie okazać może Fundusz Pracy.

Począwszy od końca 1937 r. Samorząd Rzemiosła zetknął się z analogiczną akcją podjętą przez Samorząd Rolniczy, któremu rozporządzenie z dnia 27.XI.1937 r. nadało wyłączne uprawnienie sprawowania opieki nad chałupnictwem, przemysłem ludowym, domowym i rzemiosłem wiejskim.

Akcja ta korzysta z daleko posuniętego poparcia czynników rządowych reprezentowanych w Międzyministerialnej Komisji dla spraw przemysłu domowego i ludowego.

Komisja dysponuje środkami finansowymi przydzielonymi przez Fundusz Pracy oraz Ministerstwo Przemysłu i Handlu; w r. 1937/8 łączna kwota pozostawiona do dyspozycji komisji wynosi 795.000.— zł. — 1.470 tys. zł. z Funduszu Pracy i 325 tys. zł. z Ministerstwa Przemysłu i Handlu, zaś w roku 1938/9 wyniosła ca 800 tys. zł. (ca 600 tys. zł. z Funduszu Pracy i ca 200 tys. z Ministerstwa Przemysłu i Handlu).

Fundusze powyższe w pewnej części (około 1/4) przeznaczone są na prace badawcze i statystyczne i postawione do dyspozycji Samorządu Gospodarczego Rolnictwa.

Biorąc udział w pracach Międzyministerialnej Komisji dla spraw przemysłu domowego i ludowego, oraz podkomisji pracy chałupniczej Związek Izb stale dąży do rozgraniczenia zakresu zainteresowania i kompetencji w zakresie akcji organizacyjno-handlowej na odcinku chałupnictwa dla Samorządu Gospodarczego, jak dotąd jednak bez większego wyniku. Istnieje w tych warunkach poważna obawa, by dorobek pracy Samorządu Gospodarczego Rzemiosła i jego wysiłki na polu podniesienia gospodarczego chałupnictwa nie został zmarnowa-

ny. Dało temu wyraz X zebranie Rady Związku Izb Rzemieślniczych z dn. 19.IV. r. b. wypowiadając się za:

1) zwiększeniem liczby reprezentantów Samorządu Gospodarczego Rzemiosła w Międzyministerialnej Komisji dla spraw przemysłu ludowego, domowego i chałupniczego,
2) powołaniem przy Izbach Rzemieślniczych Międzyizbowych Komisji dla spraw chałupniczych w składzie przedstawicieli 3 samorządów,
3) okazywaniem drobnym wytwórcom wydatniejszej niż dotąd pomocy,
4) powołaniem do życia przy Izbach i Związku Izb specjalnych biur dla spraw chałupnictwa.

Przegląd Prasy

Gazeta Przemysłowo-Rzemieślnicza — z dnia 2 czerwca r. b. — omawia w artykule wstępnym konieczność szybkiego przygotowania warsztatów rzemieślniczych do przestawienia w decydującej chwili produkcji na potrzeby armii. Artykuł podkreśla, że każdy warsztat nawet najmniejszy, może odegrać rolę w dziele zaopatrzenia armii. Ten niezmiernie ważny problem będzie przedmiotem obrad drugiego ogólnopolskiego kongresu rzemiosła, który odbędzie się w Częstochowie.

Omawiany artykuł napisany został przez Prezesa Antoniego Snopczyńskiego.

Następny artykuł omawia uchwalone przez Sejm rozporządzenie o izbach rzemieślniczych i ich Związku.

Dalej numer zawiera obszerny materiał sprawozdawczy i bieżący omawiający m. in. Walne Zgromadzenie Wyborcze członków Związku Rzemieślników Chrześcijan w Warszawie, o którym piszemy na innym miejscu.

Rzemieślnik Pomorski — z dnia 4 czerwca r. b. omawia obszernie zadania tygodnia propagandy rzemiosła, który w dniach od 18-go do 25-go czerwca organizuje Pomorski Związek Rzemieślników Chrześcijan. Tydzień propagandy rzemiosła ma na celu upowszechnienie znaczenia rzemiosła, propagandę jego wyrobów, uaktywnienie jego organizacji oraz stwierdzenie sprawności organizacyjnej rzemiosła pomorskiego. Obszerny artykuł poświęcony został działalności Pomorskiego Instytutu Rzemieślniczo-Przemysłowego, który wydatnie pracuje nad podniesieniem poziomu fachowego wśród rzemiosła. Komunikaty Izby Rzemieślniczej i Pomorskiego Związku Rzem. Chrześcij., oraz komunikaty organizacji cechowych i dział sprawozdawczy dopełniają całości.

Gazeta Przemysłu Rzeźnickiego — z dnia 4 czerwca r. b. rozważa na wstępie rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu o sposobie powoływania komisantów koncesjonowanych, warunkach jakim powinni odpowiadać, oraz ich prawach i obowiązkach. Wśród omawianych zagadnień fachowych numer zawiera bardzo ciekawy artykuł p. t. „Aktualne zagadnienia aprowizacyjne", które polecamy fachowcom, ponieważ poruszone są w nim zagadnienia mogące każdej chwili stać się zadaniem rzemiosła rzeźnicko-wędliniarskiego.

Przegląd Cukierniczy — z dnia 25 maja r. b. poświęca początek numeru zagadnieniom politycznym a następnie omawia bardzo obszernie zagadnienia fachowe. Artykuły są bogato ilustrowane.

Nowa Odzież — z maja r. b. — zawiera jak zwykle obszerny materiał fachowy zaopatrzony w zdjęcia instruujące.

Biuletyn Izby Rzemieślniczej w Poznaniu — z dn 1 czerwca r. b. zawiera obszerny materiał bieżący, omawiający sprawy podatkowe, sprawy socjalne, udział rzemiosła wielkopolskiego w Pożyczce Obrony Przeciwlotniczej oraz 2-gi Ogólnopolski Kongres Rzemiosła.

Wołyńskie wiadomości rzemieślnicze — z maja r. b. zawierają dział urzędowy Izby Rzemieślniczej w Łucku, dział oświaty rzemieślniczej oraz dział p. t. „Życie gospodarcze", w którym dowiadujemy się o Targach Wołyńskich, mających odbyć się w Równym w dniach od 15 do 25 września r. b.

Informator rzemieślniczy — organ S. G. Rzem. woj. stanisławowskiego z czerwca r. b. poświęca artykuł wstępny zagadnieniu przymusowości cechowej. Dalej numer zawiera komunikaty Stanisławowskiej Izby Rzemieślniczej, komunikaty biura org. handl rzemiosła oraz wiadomości bieżące i sprawy podatkowe.

Rzemieślnik ziemi Kieleckiej — z 1.6. r. b. — omawia w art wstępnym p. t. „Rzemiosło wysuwa się na czoło", znaczenie rzemiosła w życiu gospodarczym państwa, przechodząc następnie do osiągnieć uzyskanych na swoim terenie uwidocznionych w wystawie polskiego przemysłu, handlu i rzemiosła Zagłębia Dąbrowskiego. Obszerny biuletyn informacyjny Izby Kieleckiej — kronika oraz wiadomości bieżące dopełniają całości numeru.

Z „PERSILEM" NIE BĘDZIE KOMPROMISÓW.

Kilka pomorskich organizacji gospodarczych podjęło kroki, wbrew zwartej opinii całego społeczeństwa polskiego, celem nawoływania kupców do nabywania i sprzedaży wyrobów „Persila" oraz do niedawania posłuchu powszechnemu bojkotowi tej firmy, gdyż istnieją pewne możliwości przejęcia większości akcji przez Polaków i ustanowienia władz nadzorczych i kierowniczych złożonych z Polaków.

Kompromis ten uważać należy za niegodny Polaków i uchodzić musi za podstępny fortel obcego kapitału ratowania zagrożonej obcej placówki.

W bojkocie „Persila" chodzi o zwycięstwo zasady, że nie wolno obcym bezkarnie obrażać Polaków i knuć spisku przeciw Polsce. Kara zaś musi być przykładna, a żadne kompromisy nie mogą być przedmiotem targu.

Stanowczo protestujemy przeciwko demoralizowaniu społeczeństwa i namawianiu go do współpracy z wrogiem, którego winna dosięgnąć karząca ręka sprawiedliwości, tak jak na nią zasługuje.

Względy moralne, ekonomiczne, unarodowienie polskiej gospodarki i honor narodu domagają się ostrej walki bez ustępstw. S. A. „Persil", która posługuje się dziś metodą upozorowania, że ośrod-

kiem dyspozycyjnym tej wytwórni byłiby Polacy chce w ten sposób zabezpieczyć swe dochody w Polsce.

Zabiegi zatem pewnych sfer dotyczące rzekomej polonizacji „Persila" uznać należy jako próbę uśpienia czujności społeczeństwa pod płaszczykiem dobra gospodarki narodowej, celem ciągnięcia osobistych korzyści.

Nie dajmy się wciągnąć w tę intrygę gospodarczą. Raz rzucone hasło: Precz z „Persilem", jest nieodwołalne i ostateczne.

Każdy konsument, każdy kupiec detalista, każdy kupiec hurtownik odpowie na zakusy te stanowczym nieugiętym i nieustępliwym: Nie.

W polskim domu dla wyrobów „Persila" miejsca nie ma.

Wielkopolski Związek Chrześcijańskich Zrzeszeń Kupieckich,

Zrzeszenie Chrześcijańskich Hurtowników Branży Kolonialnej,

Zrzeszenie Detalistów Branży Kolonialnej,

Związek Drogerzystów R. P.

Związek Polski — Związek Popierania Polskiego Stanu Posiadania,

Polski Związek Zachodni,

Związek Obrony Przemysłu Polskiego.

Powyższą rezolucję uchwaliły podpisane pod nią organizacje na zebraniu wielkopolskich sfer kupieckich, przemysłowych, organizacji społecznych i przedstawicieli prasy — odbytym z inicjatywy Związku Obrony Przemysłu Polskiego, a odzwierciadlającym nastroje całego społeczeństwa polskiego opowiadającego się za radykalnym usuwaniem z Polski obcych, wrogich nam agentur cudzoziemskiego kapitału. Walka z „Persilem" jest obowiązkiem każdego Polaka, gdyż nikt nie wątpi, że obowiązek ten wypływa z ducha polskiego, prawa surowo karzącego wystąpienia godzące w całość granic i niepodległość Państwa Polskiego.

„ORYGINALNO PACZKOWANE" ARTYKUŁY NACHTIGALA.

Niemiecka firma Paul Nachtigal, mająca swą siedzibę w Gdańsku, rozsyła do kupców polskich próbki swego budyniu, reklamując jego zalety w załączonym liście. Język polski, którym posługuje się ta firma, jest tak swoisty, że Polak nie może tolerować zbyt daleko posuniętej ignorancji niemieckich handlowców. Pomijając dziwaczną nazwę „budynia" — jak pisze Paul Nachtigal — „Frutpud" (zniekształcone Fruchtpuder) trudno zgodzić się na inwokację w rodzaju: „Wielce Szanowno Firmo" albo na zwrot: „Klientela nie pyta się za dotychczas znanymi środkami", czy „na oryginalno paczkowane artykuły Nachtigala", które „opłaca się polecać konsumentom, ponieważ oryginalno paczkowane Nachtigala są dobre i tylko dobrym towarem może sobie Sz. Firma uzyskać zadowoloną klientelę".

Miejmy nadzieję, że kupcy polscy „zapaczkują" nie tylko próbki Nachtigala, ale i inne jego „oryginalno paczkowane artykuły" i powiedzą niemieckiej firmie, że dla niej w Polsce już nie „uzyska się zadowolonej klienteli" zwłaszcza, że Paul Nachtigal reklamuje się z „Persilem" — na co dowody ma Związek Obrony Przemysłu Polskiego — na jednym, w Gdańsku u Niemca Sauera wykonanym afiszu, z tą różnicą, że „Persil" posługiwał się również językiem polskim, a Nachtigal wyłącznie niemieckim. Taka wspólna reklama rozpowszechniana również w Polsce, zdradza daleko posuniętą współpracę obu firm, co Polakom — wobec skandalu z „Persilem" — nie może być obojętne.

POWSTAJĄ NOWE WARSZTATY PRACY.

Z każdym rokiem, z każdym miesiącem przybywają Polsce nowe, liczne warsztaty pracy. Obok większych fabryk prywatnych i państwowych powstają warsztaty rzemieślnicze i małe fabryczki, zatrudniające często kilkudziesięciu a nawet kilkunastu robotników.

Szczególnie szybko wzrasta liczba przedsiębiorstw w Centralnym Okręgu Przemysłowym. W miesiącu styczniu np. zgłoszono gotowość zainwestowania na terenie C. O. P. 23 zakładów przemysłowych, 99 handlowych i 179 rzemieślniczych. Wśród zgłoszeń na utworzenie tych ostatnich widnieją oferty na 52 zakłady ślusarskie, mechaniczne i kowalskie, na 31 zakładów stolarskich i innych z branży drzewnej, 15 murarskich i kamieniarskich, 37 szewskich i krawieckich itd.

W lutym i marcu zgłoszono szereg nowych ofert i wiele nowych warsztatów pracy w C. O. P-ie już powstało. Również i w innych częściach kraju otwierane są liczne przedsiębiorstwa przemysłowe rzemieślnicze i handlowe.

Zauważyć należy, że warunki dla rozwoju drobnego i średniego przemysłu w Polsce są bardzo korzystne a przytem trzeba wziąć pod uwagę, że uruchomienie takich warsztatów nie wymaga większych nakładów kapitałowych.

Zachęca to graczy loteryjnych, którzy wygrali mniejsze sumy do inwestowania zdobytych kapitałów w małe fabryki. Ostatnio zaobserwowano, że kilka osób, które wygrały na Loterii Klasowej zakłada spółkę i nabywa lub buduje zakład przemysłowy. Jest to objaw bardzo zdrowy i charakterystyczny dla postawy naszego społeczeństwa. Nabywajmy więc losy loteryjne i zdobywajmy kapitały.

„OGŁOSZENIE 1 — „Walne Zgromadzenie Spółdzielni Eksportowej Wyrobów Rzemieślniczych Ziem Półn. Wschodn. z ogr. odp. w Wilnie, ul. Gdańska 6 w dniu 15.II.1939 r. uchwaliło zmianę statutu, a mianowicie przyjęło nowy statut, znosząc całkowicie odpowiedzialność udziałami, oraz obniżyło dotychczasową wysokość udziałów z 50 zł. na 25 zł.

Spółdzielnia wzywa przeto wszystkich wierzycieli do zgłoszenia swoich pretensyj w terminie ustawowym pod powyższym adresem".

Czy jesteś członkiem P. C. K.

OGÓLNOPOLSKI ZJAZD POLSKIEGO CHRZEŚCIJAŃSKIEGO PIEKARSTWA W CZĘSTOCHOWIE.

Chrześcijańskie polskie piekarstwo, korzystając ze zwołanego Kongresu Rzemiosła do Częstochowy, organizuje na dzień 17 lipca r. b. Ogólnopolski Zjazd chrześcijańskiego piekarstwa.

Inicjatorem Zjazdu jest Cech Piekarzy Chrześcijan w Warszawie, ul. Miodowa 14, dokąd należy zwracać się o wszelkie informacje.

Nowe wydawnictwa

DZIENNIKI ROBÓT DLA UCZNI RZEMIEŚLNICZYCH.

Nakładem Przysposobienia Zawodowo-Gospodarczego ukazał się „Dziennik Robót Ucznia Rzemieślniczego". Podobne dzienniki są szeroko stosowane zagranicą, a w Niemczech stanowią wymóg ustawowy przy szkoleniu rzemieślników. Dziennik Robót wydany przez Przysposobienie Zawodowo-Gospodarcze stoi na dużo wyższym poziomie niż podobne wydawnictwa zagraniczne, jest przytym o wiele tańszy, koszt bowiem jednego dziennika wynosi za pierwszy egzemplarz — 1 zł., a za każdy następny 0,50 zł. Pierwszy dziennik zawiera oprócz części przeznaczonej na rysunki i opisy wykonywane przez uczni — bogaty dział wzorcowy, w którym uczeń znajduje szereg najczęściej używanych norm, opisy i wzory wykonywania prac, przepisy prowadzenia dziennika robót oraz zachowania się ucznia przy pracy i po za nią. Wszystkie następne dzienniki nie posiadają już tej części wzorcowej (dlatego też są o połowę tańsze), mają natomiast 3-krotnie więcej kartek przeznaczonych na kreślenia i opisy prac uczniowskich. Aczkolwiek prowadzenie tego typu dziennika robót stawia dość znaczne wymagania uczniom rzemieślniczym, tym niemniej rola jego jest niesłychanie istotna, bowiem uczeń zdobywa wprawę w szkicowaniu i zwięzłym opisywaniu prac technicznych — następujące po sobie dzienniki robót stanowią dla ucznia podręczną biblioteczkę wiadomości fachowych, a dla kierowników szkolenia, instruktorów egzaminatorów oraz rodziców uczni są doskonałym sprawdzianem postępów ucznia. **Nic więc dziwnego, iż Dziennik Robót wydany nakładem Przysposobienia Zawodowo-Gospodarczego uzyskał aprobatę Min. W. R. i O. P., Związku Izb Rzemieślniczych, Stowarzyszenia Inżynierów Mechaników Polskich oraz został zalecony do stosowania przez Ministerstwo Spraw Wojskowych** przy szkoleniu uczniów rzemieślniczych we wszystkich zakładach objętych „Wytycznymi Szkolenia". Kierownicy szkół zawodowych i szkolnych warsztatów przyfabrycznych powitają to wydawnictwo niewątpliwie z dużym zadowoleniem, stanowi ono bowiem wysoce pożyteczną pomoc szkolną, której dotychczasowy brak niejednokrotnie odczuwali.

Informacje i zamówienia w tej sprawie kierować należy do Przysposobienia Zawodowo - Gospodarczego w Warszawie, Marszałkowska 17 m. 2, tel. 708-15. Konto P. K. O. 6093.

Unieważnienie świadectw

Unieważnia się dyplom czeladniczy wydany przez Cech Blacharzy w Łodzi w 1926 r. na nazwisko Fidlera Józefa zam. w Głownie k/Łodzi, ul. Pierackiego 17.

Unieważnia się zaginiony w czasie wojny europejskiej dyplom stolarski wydany w 1909 r. na imię Mamińskiego Józefa.

Izba Rzemieślnicza w Płocku unieważnia świadectwo i książeczkę czeladniczą Nr. 12129 wystawione na nazwisko Stelmasiaka Władysława z Żyrardowa, w rzemiośle wędliniarskim.

Unieważnia się zaginiony dyplom mistrzowski wydany przez Izbę Rzemieślniczą w Łodzi za Nr. 2196/33 z dn. 9.II.1933 r. na nazwisko Karola Pohla zam. w Tomaszowie Maz. przy ul. Kramarskiej 2.

Unieważnia się zgubioną książeczkę rzemieślniczą na nazwisko Franciszka Dąbrowskiego, czeladnika krawieckiego, zamieszkałego w Warszawie, ul. Jasna 14 m. 31.

WARSZTAT MECHANICZNO-ŚLUSARSKI

L. EPSZTEIN

Warszawa, Nowolipie 58. Telefon 11.58-12

Wyrób drobnych narzędzi, jak wycinaki do skór, wybijaki do murów, śrubokręty i t. p.

Warsztat Ślusarski

Sz. GLAZ i S-ka

Warszawa,
ul. POKORNA 5.

Wykonuje: Konstrukcje, bramy, drzwi, okna, balkony, balustrady, ogrodzenia.

Zakład Mechaniczno-Elektrotechniczny

Kazimierza SCHABIŃSKIEGO

Warszawa, Mokotowska 62. Tel. 8.62-24

poleca:
wyroby dla elektrotechniki prądów słabych, kolei i Telegrafu.
Roboty precyzyjne sztancowane i tokarskie.

WYTWÓRNIA KAROSERII SAMOCHODOWYCH

JAN DUTKOWSKI

Warszawa,
Bonifraterska 11/13.
Telefon 11.65-72.

»JARCEL« wł. Z. Jarnicki

FABRYKA KRAT ŻALUZJOWYCH I ŚLUSARKI BUDOWLANEJ

Konstrukcje	Żaluzje	Spawanie
nitowane	blaszane	elektryczne
spawane	drewniane	acetylenowe
	żelazne	punktowe

Okładanie frontów metalem półszlachetnym.

Warszawa, ul. Elbląska 41, tel. 11.77-07.

WARSZTAT SAMOCHODOWO-KAROSERYJNY

Wacław Krasnopolski

Warszawa, ul. Puławska 57.
Telefon 432-06.

WYTWÓRNIA TAPCZANÓW HIGIENICZNYCH I KOZETEK METALOWYCH

L. GOLDSZNICER

WARSZAWA, UL. WSPÓLNA 54a. TEL. 9.13-71
(róg Poznańskiej)

Zakładamy automaty na tapczany tapicerskie.

CENY NISKIE.

Fabryka wyrobów srebrnych i złotych

„SEMIA"

D. Semiatycz i J. Janowski

Warszawa, ul. Twarda 22.
Telefon 2.82-53 i 5.91-55.

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT BUDOWLANYCH

LUDWIK ORŁÓW

WARSZAWA 36, UL. BUSKA 9.
TELEFON 701-69.



FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH i BAKIELITOWYCH

D. SCHWARZ

Masowa produkcja toczonych śrub, części fasonowych tłoczonych. — Pracownia bakielitu.
WARSZAWA I,
ul. Nowolipki 9, tel. 11-76-79.

REWOLWERÓWKI DLA PRZEMYSŁU METALOWEGO produkują

WARSZTATY MECHANICZNE

D. KWART

Warszawa, ul. Nowolipki 6, tel. 11-46-51

MIECZYSŁAWA GLINOJECKA
mistrzyni cechowa
KURSY KROJU, SZYCIA, KRAWIECTWA DAMSKIEGO
Zapisy codziennie.
Warszawa, ul. Szpitalna 5 m. 16, tel. 250-39

Firma istnieje od roku 1903

Fabryka Wyrobów Srebrnych i Platerowanych

łyżki, widelce i t. p.

M. I. Princenteil

Warszawa, ul. Dzika 33.
Telefon 11-32-63.

WYTWÓRNIA RYMARSKO-SIODLARSKA

CZESŁAW JASTRZĘBSKI

WARSZAWA, UL. ŻYTNIA 20. TEL. 6-81-92.
Magazyn gotowych wyrobów posiada: uprzęże różnego rodzaju, pasy transmisyjne, siodła różnych typów, wyroby podróżne i galanteria.

WYTWÓRNIA WYROBÓW METALOWYCH

SZ. SZRAJBMAN

WARSZAWA, UL. BIELAŃSKA 3. TEL. 6.59-93
Wykonywuje wszelkie roboty metalowe oraz litery.
Przyjmuje wszelkie przeróbki i odnowienia.

WYTWÓRNIA WĘŻY METALOWYCH



Zastrz. w U. Pat. za Nr. 21432



J. Wajsberg

Warszawa, Grzybowska 5
Telefon 315-47

Wentyle kombinowane do wanien, syfony kombinowane do umywalek, rury spustowe, mosiężne, niklowane. Uchwyty do rur, kroksztyny do rezerwuarów, kroksztyny żelazne do umywalek.

ODLEWNIA MOSIĄDZU

J. Baumsztyk

Warszawa, Czerniakowska 50

SPECJALNOŚĆ: ARMATURY.

ZAKŁAD ŚLUSARSKO - HYDRAULICZNY

CH. KRUPNIK

Warszawa, Gęsia 55, tel. 12.10-36.
Wykonuje wszelkie roboty w zakres ślusarstwa wchodzące.
Przyjmuje konserwacje domów oraz zakłada własne opatentowane krany.

WARSZTAT ŚLUSARSKI

N. WEJSBERG

Warszawa, ul. Nowolipki 62, tel. 11.95-14.
Wykonuje wszelkie roboty w zakres ślusarstwa wchodzące.

Prenumerata: Kwartalnie zł. 2., półrocznie zł. 4, rocznie zł. 8

Ceny ogłoszeń: cała strona — zł. 350, ½ — zł. 185, ¼ — zł. 100. W tekście 25% drożej. Druga i trzecia strona okładki zł. 500. — Czwarta strona zł. 600. — Unieważnienie świadectw zł. 15

WYDAWCA: ZWIĄZEK IZB RZEMIEŚLNICZYCH R. P. **REDAKTOR: JULIAN STRAWA.**

DRUKARNIA „LECH", WARSZAWA, KOSZYKOWA 33. TELEFON 8.90-66.